Nr 70. **Dnia 28 marca.** **Środa.** **Dnia 16 (28) marca 1883 r.**

Prenumerata.

W Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50. Za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 miesięcznie. Numer pojedyńczy kop. 5.

Na prowincji i w Ces.: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, za 2 miesiące w tym samym kwartale rs. 1 kop. 75, za 2 miesiące w oddzielnych kwartałach rs. 2, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY TRZECI.

Rękopismów nadsyłanych do Redakcji nie zwraca się.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 9-ej rano do 7-mej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 11-ej do 1-ej w południe.

Ogłoszenia.

Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.—**Nekrologja:** za jeden wiersz 15 kop.—**Zwyczajne** ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.—**Małe** ogłoszenia: jeden *wyraz* pierwszy raz 2 k., każdy następny raz 1½ ko[p.] **Przewodnik adresowy:** [za] wiersz rocznie rs. 30. Ogłosz[enia] do „Przewodnika" przyjmuje [wy]łącznie Biuro Ogłoszeń Rajch[mana] i Frendlera. Senatorska 18.

Dziś: śś. Syksta III P. i Doroteusza.
Czwartek: ś. Cyrylla Djakona M.
Piątek: Kwiryna M.
Sobota: śś. Balbiny i Kornelji.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 44. Zachód „ „ 6 „ 24.
Długość dnia godzin 12 minut 40. Przybyło „ „ 4 „ 59.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:" Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Niedziela: ś. Teodory M. i Hugona.
Poniedziałek: **Zwiastowanie N. Marji P.** — św. Franciszka à Paulo W.
Wtorek: ś. Ryszarda Biskupa.

Od redakcji.

Kurjer Warszawski, poczynając od dnia 1-go kwietnia r. b., wychodzić będzie

dwa razy na dzień,

w dwóch wydaniach: rannem i wieczornem.

W święta Bożego Narodzenia, Wielkiejnocy i Zielonych Świątek *Kurjer* wydawanym nie będzie; w inne święta i niedziele wychodzić będzie tylko wydanie poranne, w następujący zaś po święcie dzień tylko wydanie wieczorne, tak, iż przeciętnie w ciągu tygodnia ukaże się razem 12 wydań, mianowicie 6 porannych i 6 wieczornych.

Cena prenumeraty *Kurjera* pozostaje bez zmiany, 50 kop. miesięcznie; prenumeratorowie wszakże warszawscy, odbierający *Kurjera* w kioskach lub kantorach pism, uiszczać będą **opłatę na koszta administracyjne porannego wydania w ilości 10 kopiejek miesięcznie.** Dla prenumeratorów zaś życzących sobie, ażeby *Kurjer* był im dostarczany do mieszkań wprost z redakcji, dopłata za **dwukrotne odnoszenie do domu** rano i wieczorem wynosić będzie, niezależnie od powyższego dodatku, również 10 kop. miesięcznie.

Na prowincji aż do chwili uzyskania możności ekspedjowania gazety dwa razy dziennie, prenumeratorzy otrzymywać będą poranne i wieczorne wydanie razem codziennie, nie wyłączając niedziel i świąt, po tej samej cenie co dotychczas.

— W dniu jutrzejszym odprawioną będzie w kościele archikatedralnym św. Jana o godzinie 9-tej zrana uroczysta wotywa ku czci Najświętszego Sakramentu.

Również ku czci Najświętszego Sakramentu odbędzie się w kościele św. Kazimierza (pp. sakramentek) nabożeństwo z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, mianowicie: zrana o godzinie 9 i pół solenna wotywa — a o 3-ej i pół z południa takież nieszpory.

Przegląd polityczny.

Telegramy lwowskie przyniosły nam wczoraj echo walki, nurtującej społeczeństwo żydowskie w Galicji od dłuższego już czasu, przynajmniej od ostatniej sesji sejmowej. Wtedy to bowiem znany poseł Teofil Merunowicz przedstawił sejmowi szereg wniosków, mających na celu — jak się dowcipnie wyrażono podówczas — „równouprawnienie chrześcijan z żydami", to znaczy: zniesienie żydowskich szkół wyznaniowych (chajderów) i odrębnej organizacji gminy żydowskiej, która — stanowiąc „państwo w państwie"—uchyla się od spełniania licznych obowiązków, ciążących na reszcie społeczeństwa i związana ogniwem bezprzykładnej solidarności stwarza konkurencję ekonomiczną, niepodobną do zwalczenia prawowitemi i godziwemi środkami, jakiemi rozporządza reszta społeczności.

Tak rozumował poseł Merunowicz. Najostrzej wystąpił przeciw jego radykalizmowi antisemickiemu poseł z miasta Brodów, żyd z wyznania, dr Filip Zucker. Ponieważ jednak p. Zucker jest i dobrym obywatelem i człowiekiem inteligencji, nie zamknął oczów na wiele istotnych wad stosunku ludności żydowskiej do chrześcijańskiej, na rzeczywistą odrębność wielu form bytu wyznaniowego gmin izraelickich, na wszechwładzę rabinów starowierczych, których autokracja usuwa się z pod kontroli władzy państwowej, na szkodliwy wpływ chajderów itp. Dr Zucker, odparłszy argumenta przesadne i pesymistyczne p. Merunowicza, tem energiczniej wskazał na złe, rzeczywiście istniejące. W każdym razie jednak leży cała przepaść pomiędzy zaciekłym antisemitą, p. Merunowiczem, a postępowym żydem, drem Zuckrem.

Starowiercy galicyjscy zrozumieli, że krytyka umiarkowana, oparta na rdzennej znajomości przedmiotu, a wyszła z łona samegoż społeczeństwa żydowskiego, niebezpieczniejszą jest od radykalizmu słynnego „żydożercy". Postanowiono zemścić się na „odstępcy Izraela", szanownym pośle brodzkim—przy sposobności nie pomijając naturalnie i p. Merunowicza, który niejeden cios w samo serce zadał ludności żydowskiej w Galicji i wygłosił niejedną prawdę praktyczną. Na czele mścicieli Izraela stanął starowierczy rabin Krakowa, człowiek zresztą zacny i duchem obywatelskim przejęty, ale fanatyk, Schreiber. Pod godłem jego poważnego wpływu 320 rabinów starowierczych wygłosiło wielką klątwę na dra Zuckra i jego „ucznia" (!) p. Merunowicza, rozrzucając ją w tysiącach egzemplarzy pomiędzy ludnością wyznania żydowskiego. Mogła być ta kampanja obojętną dla posła Merunowicza, który jest katolikiem i nie ma zapewne od dawna osobistych stosunków z żydami, ale stawiała w fałszywem świetle w oczach ogromnej większości współwyznawców starowierczych — dra Zuckra. Był to gwałt wymierzony przeciw stanowisku i bezpieczeństwu człowieka i posła.

Rzecz cała nie wyszła na jaw, dopóki p. Zygmunt Fryling nie wydał we Lwowie broszury p. t.: „Klątwa galicyjskich rabinów i cudotwórców", która opowiedziała dokładnie przebieg całej krucjaty talmudycznej. Powstał naturalnie hałas, opinja publiczna, nawet w łonie żydowstwa postępowego, zaprotestowała energicznie przeciw terroryzmowi fanatyków; prokuratorja skonfiskowała klątwę i wytacza proces jej autorom.

Sprawa może obrócić się teraz na korzyść prawdy. Dobrze jest, że raz przyszło do jawnego pojedynku pomiędzy ciemnotą i fanatyzmem jednej części żydowstwa, a postępowem i obywatelskiem dążeniem do zlania się z resztą społeczeństwa — drugiej. Pierwsza partja rozporządza już tylko siłami, które u schyłku XIX-go wieku straciły moc i urok, druga stoi po stronie światła i prawdy cywilizacyjnej. W tym pojedynku zwyciężyć musi stronnictwo postępowe, które wywiesiło sztandar solidarności interesów moralnych i materjalnych z krajem; sympatja ogółu musi sympatyzować z takim sztandarem i życzyć mu, ażeby powiał kiedyś — im prędzej tem lepiej — na pobojowisku poległych przeciwników. Tą tylko drogą rozwiązaną być może kwestja żydowska u nas.

Zbiegły do Paryża przed ogólnem oburzeniem, panującem w Anglji, Parnell miał przed kilku dniami rozmowę z paryskim korespondentem wiedeńskiej, starej *Pressy*, Emerykiem v. Huszar, której przebieg i osnowę streścił dokładnie sobotni nasz

7)

WOJNA SIEDMIOLETNIA.

HUMORESKA

przez

Wołodego Skibę.

(Dalszy ciąg.)

Od czasu jak miasteczko S. erygowane zostało miasteczkiem, co według akt znajdujących się w magistracie za czasów Zygmunta Starego nastąpić miało,—nie słyszano w niem jeszcze zapewne takiego huku.

Wszystkie szyby w mieszkaniu doktora zatrzęsły się.

Gdyby w obrębie miasta była jaka fabryka z motorem parowym, możnaby było przypuścić, że pękł kocieł—gdyby w S. znajdował się jaki fenista, domyślanoby się niezawodnie, że chciał dynamitem wysadzić w powietrze Mansions-house lorda-majora Sąsickiego.

— Co to jest? — spytała piękna Renia przestraszona, garnąc się pod opiekuńcze skrzydła swego tancerza.

— Wystrzał armatni, proszę pani... w czasie wojny siedmioletniej nic w tem dziwnego...—odpowiedział z uśmiechem Horewicz.

Wszyscy zwrócili się ku drzwiom, nawet muzykanci Abramka porzucili swe instrumenta i opuścili stanowiska.

W kilka chwil później całe towarzystwo zebrane w salonie pani konsyljarzowej znajdowało się w ogrodzie i tu dopiero wyjaśniła się zagadka.

Wystrzał armatni bez armaty był arcydziełem sztuki pyrotechnicznej, jednem z tych, które Fryderyk przywiózł z gubernjalnego miasta i z któremi przy przenoszeniu kazał się obchodzić bardzo ostrożnie.

Kilka rakiet wyleciało w powietrze i zapowiedziało gościom konsyljarstwa, oraz całej ludności miejskiej, nigdy jeszcze w S. niewidziane widowisko ogni sztucznych.

Wykonaniem tego przedstawienia, reżyserją fajerwerkowych popisów, kierował amator pyrotechniki Ludwik.

Wywiązał się z tego zadania znakomicie. Stracił wprawdzie mazura z prezydentówną, usmolił sobie twarz i ręce, wypalił dziurę w białej balowej kamizelce, ale zyskał poklask ogólny.

Rzymskie i japońskie świece, młynki, szmermele, fontanny i deszcze ogniste, brylantowe rosy, rakiety, wszystko to następowało po sobie z wielką precyzją, jaśniało przez moment bogactwem i rozmaitością barw, a potem gasło, wywołując okrzyki podziwu miasteczkowej ludności, która wszystka bez wyjątku wybiegła na rynek i przyległe do ogrodu doktora ulice i przypatrywała się tym nigdy niewidzianym fenomenom.

Nareszcie na końcu zajaśniała korona widowiska, otoczone wieńcem cyfry S. B. i liczba rzymska XXV na cześć ćwierćstulecia, podczas którego doktor Sylwery Będowicz służył wiernie miastu i okolicy nauką swoją i poradą.

Po zagaśnięciu cyfry goście powrócili do salonu i przerwane tańce rozpoczęły się na nowo.

O kończeniu mazura nie było mowy. Tańczono walce i polki.

Po niejakim czasie Fryderyk zbliżył się do Romana.

— Teraz na ciebie kolej... — rzekł do niego półgłosem—już czas. A nie wygadałeś się przed kim?...

— Za kogóż to mnie masz?... Ani pisnąłem.

— Wybornie, a więc idź...

— Cóż teraz mają grać?

— Według programu mazura...

— A no, to będę miał dość czasu...

— Gdy skończymy, dam ci znak.

— Dobrze.

Roman wyszedł, a w parę minut po jego wyjściu muzyka zaczęła grać, ale nie mazura tylko kadryla.

Tym razem Fryderyk, nie ociągając się ani chwili, stanął przy burmistrzównie, mówiąc do niej:

— Mam jakieś przeczucie, że i Roman skapituluje, więc służę pani.

Piękna Renia spojrzała na niego ze zdziwieniem i z pewnem niezadowoleniem zarazem.

telegram paryski. Gdyby p. Parnell w podobnie stanowczy i wszelkie pozory szczerości mający sposób wyparł się imieniem swojem i swojej „ligi rolnej“ wszelkiego wspólnictwa z fenistami, który stanowią sektę polityczną i walczą sztyletem lub dynamitem—w parlamencie angielskim, gdy nazajutrz po zeznaniach Careyra p. Forster wystąpił z zarzutem wspólnictwa przeciw niemu i najbliższym jego współpracownikom, sprawa jego byłaby wzięła pomyślniejszy obrót.

Ale kierownik ligi rolnej, mającej—według zeznań Parnella — wyjarzmienie srodze uciemiężonych wysokim czynszem dzierżawców irlandzkich wyłącznie na celu, nie znalazł w izbie gmin słów należytego oburzenia i otwartego protestu przeciw zbrodniczej propagandzie fenian i „niezwyciężonych“; w ogóle łagodny ton potępień, jakim przemawiał zawsze p. Parnell, ilekroć potrzeba było napiętnować mordy i zbrodnie, zachęcał tylko i uświęcał bandę piratów i anarchistów.

Skutek ztąd taki, że kampanja, toczona przez ligę rolną, dzisiaj przegrana; że p. Parnell z O'Kellym zbiegają do Paryża, gdzie wpierw już schronili się Frank Byrne, sekretarz ligi, i jeden z najprzedniejszych jej szermierzów, Walsh; że inni, jak skarbnik ligi, Patryk Egan, Brennan, Sheridan, musieli ujść do Ameryki; że słowem „liga rolna“ jest dzisiaj trupem a Irlandja, opustoszała z jej twórców i kierowników, oddana już chyba wyłącznie na łup fanatyków w stylu p. O'Donnovan Rossa. Jak dzisiaj rzeczy stoją, życzyćby należało Irlandji, aby odrodziło się tamże co prędzej stare stronnictwo *home-rulerów*, jak Butt je ufundował a Shaw zorganizował. Jeżeli ten odcień umiarkowany nie zdoła wejść w prawa rozprzęgłej ligi rolnej, natenczas kwestja irlandzka będzie musiała rozegrać się krwawo. Dla biednego ludu irlandzkiego byłoby to rozwiązanie iście tragiczne.

Br. Z.

Częste nieporozumienia.

Niejednokrotnie mieliśmy sposobność zaznaczać, iż tak w naszych pismach codziennych, jak nawet i w specjalnych wydawnictwach często spotkać można utożsamianie ogólno-państwowych rozporządzeń z naszemi stosunkami.

Przy roztrząsaniu każdego nowo wydanego przepisu powstaje przedewszystkiem kwestja, czy ona i nas dotyczy, przyczem większość zazwyczaj błędnie skłania się do odpowiedzi—tak.

Jako dowód w tej mierze możemy przytoczyć ostatnią ustawę o podatku od spadków lub rozporządzenie o wolnem nauczaniu po wsiach, które fałszywie stosowano do naszego kraju.

Nie potrzebujemy dodawać, iż podobne tłumaczenie ustaw naraża ogół na straty i wikła stosunki miejscowe...

Wszak żaden przepis prawa nie ma na celu abstrakcji, lecz życie, które też wiele może ucierpieć, jeżeli będą do niego przystosowywane przepisy, które następnie przychodzi zmieniać, jeżeli stosunki życiowe będą się rozwijały i układały nie podług norm dla nich rzeczywiście wydanych.

Lecz zkąd pochodzą te błędne drogi w interpretowaniu rozporządzeń?

Niestety, przyznać możemy, iż przedewszystkiem z nieznajomości krajowego prawodawstwa, oraz tych zmian, jakie w niem później zaprowadzono.

Oto niedawno wydarzył się znowu podobny wypadek mylnego tłumaczenia ustaw, że zaś dotyczy on niezmiernie ważnej pod względem praktycznym sprawy, przeto sądzimy, iż należyte jej wyjaśnienie może posłużyć za pożądaną wskazówkę dla ogółu czytelników. Mówimy tu o legalizacji podpisów notarjuszów.

Według rozporządzenia, wydanego jeszcze w roku 1847-m przez ówczesną komisję sprawiedliwości, podpisy notarjuszów mogą być legalizowane wyłącznie przez prezesów trybunałów, w razie zaś przeszkody z ich strony, przez sędziego najstarszego z porządku. Rozporządzenie powyższe dotąd zachowało swoją moc obowiązującą, z tą tylko różnicą, iż miejsce prezesa trybunałów zajęli dziś prezesi sądów okręgowych, a miejsce wzmiankowanego wyżej sędziego—sędziowie przewodniczący w wydziałach hipotecznych przy sądach okręgowych. W jednem tylko mieście Warszawie wyjątkowo prawo legalizacji służy też sekretarzowi kancelarji hipotecznej sądu okręgowego.

Przepis ten wszakże wyszedł już wielu z pamięci, skoro *Gazeta sądowa* podała niedawno informację, iż podpisy rejentów mają prawo stwierdzać sędziowie pokoju. Wprawdzie redakcja spostrzegła wkrótce swój błąd i w dwa miesiące sprostowała go, lecz znowu sprostowała mylnie, obdarowywując przywilejem legalizacji sekretarzy wydziałów hipotecznych przy sądach pokoju. W poparciu swojego twierdzenia *Gaz. Sąd.* przytoczyła kilka artykułów ustawy notarjalnej (154 i 155), które właśnie u nas nie obowiązują.

Znowu więc powtórzyło się nieporozumienie względem prawa.

Sędzia pokoju nie może legalizować podpisu notarjusza dla tej prostej przyczyny, iż legalizacja taka powinna mieć znaczenie ogólne, gdy tymczasem podpis sędziego ma znaczenie tylko miejscowe, musiałby więc być stwierdzony przez wyższą instancję na równi z podpisem rejenta.

Nieporozumienie omawiane sięga dalej. Błędnem jest dowodzenie, jakoby w wydziałach hipotecznych sądów okręgowych nie przechowywano odcisków pieczęci i podpisu notarjuszów, jak również błędną jest analogja pomiędzy sekretarzami hipotecznymi w kancelarjach gubernjalnych i powiatowych u nas, a starszymi notarjuszami w Cesarstwie. Co do pierwszego bowiem, to każdy notarjusz natychmiast po objęciu urzędu obowiązany jest złożyć wycisk swojej pieczęci i podpis w obu miejscowych kancelarjach hipotecznych, co zaś do drugiego, to starszy notarjusz w Cesarstwie jest wykwalifikowanym prawnikiem, podczas gdy nasi sekretarze, zatwierdzani przez prezesa zjazdu na przedstawienie sędziego pokoju, przeciwnie, częstokroć w chwili urzędowania po raz pierwszy biorą kodeks do ręki, oprócz coraz mniej licznych dawnych urzędników sądowych i kandydatów do posad, praktykujących w hipotece po ukończeniu studjów uniwersyteckich.

Gdyby analogja ta była stosowaną w praktyce, oto jej skutki: w Cesarstwie starszego notarjusza, w razie choroby tegoż lub w innym wypadku, zastępuje jego pomocnik, u nas zaś zaszczyt ten musiałby chyba spadać na prywatnego pisarza, pracującego w kancelarji...

Legalizacje aktów są rzeczą codzienną i niecierpiącą zwłoki, ogół więc powinien być dobrze informowany, gdzie i do kogo ma się udawać z aktem, który częstokroć posiada dla zainteresowanego pierwszorzędną wagę i zwłoka w jego legalizacji może narazić go na niepowetowane straty.

A właśnie do takiej zwłoki prowadzi błędna interpretacja prawa i te częste nieporozumienia, o których wspomnieliśmy na wstępie.

L. Zaleski.

Z Paryża.

W marca.

(Dokończenie. — Patrz № 69.)

Magistratura we Francji ma być zreorganizowaną.

Któż jednak zreformuje przysięgłych? Funkcjonuje ta instytucja we Francji może mniej źle niż gdzieindziej i przedstawia oskarżonym o zbrodnie istotnie gwarancje sprawiedliwości. Ale czasami przysięgli bywają niewytłumaczonej słabości. Syn pewnego bogatego prawnika z Caën, sam student prawa w Paryżu, okrada nocą, z włamaniem się, sąsiadkę swoją. Nie ma żadnego innego celu w zbrodni, jak pochwycenie jaknajwięcej pieniędzy, aby je stracić najgorzej z przyjaciółmi i kobietami ostatnich warstw społecznych. Policja z początku podejrzewa dwie nieszczęśliwe służące, które łapie i zamyka w więzieniu. Jedna z nich z rozpaczy wyskakuje przez okno i łamie sobie obie nogi. Istotny sprawca nareszcie wykryty zostaje i przyznaje się do wszystkiego... Adwokat, broniąc go, ten na jego korzyść znajduje argument, iż ojciec jego wynagrodził złe zrządzone przez syna, zwrócił skradzione pieniądze, służącym podejrzanym dał wynagrodzenie w ilości trzystu franków, nakoniec, iż tenże ojciec jest człowiekiem uczciwym i godnym szacunku i że hańba jego syna i na niegoby spadła..

Jeżeli według sławnego wiersza Corneille'a:

„Wstyd rodzi zbrodnia, a nie rusztowanie“

to sam fakt hańbi a nie kara za jego spełnienie! Według mego zdania, ojciec ten byłby najlepiej swój honor ochronił, wyrzekając się wszelkiej spólności z niegodnym synem swoim, ogłaszając publicznie, iż nie chce mieć nic łącznego z tym nikczemnikiem i pozostawia sprawiedliwości trud postąpienia z nim jak na to zasłużył. Tymczasem ojciec ten — mniej spartański — rozwiązał sznurki swojej kalety i wziął adwokata ku wzruszeniu serc przysięgłych. I ci przysięgli, poczciwi ludziska, o zasadach bardzo widać elastycznych, bez żadnego szacunku dla prawa i sprawiedliwości, uniewinnili wprost i zupełnie tego nędznika. Jutro jaki biedak przez nędzę do kradzieży popchnięty wyłamie zamki i zostanie zesłany do ciężkich robót. Wtedy powie on sobie: „gdybym był miał bogatego ojca jak ***, byliby mnie uwolnili!“

Inne także uwolnienie niemniej jest skandaliczne. Pewien obydny łotr rzucił się na człowieka, który dopominał się u niego o swoją należność i zabił go. Zabójca liczył zaledwie lat dwadzieścia. Adwokat obronę swą na tem właśnie oparł — i oto ten młodzieniec wypuszczony na wolność, uniewinniony, jest znów postawiony w możności zabicia pierwszego lepszego, który się o swoją należność upomni. Tego rodzaju upadek moralny przysięgłych coraz się częściej ujawnia i staje się przerażającym. Czyż ma przyjść do tego, iż uznać będzie trzeba za istotnie słuszną i sprawiedliwą tę uwagę pesymi-

---

Nie było to bardzo pochlebne dla jej miłości własnej, że jej tancerze tak łatwo odstępują współzawodnikowi zaszczytu tańczenia z nią.

Pokryła jednak pomięszanie i rozmawiała z Fryderykiem, jak gdyby nic szczególnego nie zaszło.

Kontredans odbył się, jak zwykle. Na ujętem ściśle w karby prawidłowe tle tego tańca Fryderyk nie mógł osnuć żadnej alegorji, nie mógł go urozmaicić żadnym oryginalnym pomysłem swojej fantazji.

Korzystał jednak z przerw kadryla i żywo rozmawiał ze swą tancerką.

W rozmowach tych przedstawił się jako wcielony duch kontradykcji. Oponował jej ciągle, nie zgadzał się w niczem, a do popierania opinij przeciwnych miał zawsze gotowy zapas nieświetnych może ale błyskotliwych argumentów.

— Co on sobie myśli?... — mówiła do siebie piękna prezydentówna—pozbawia mnie tancerzy i narzuca się na ich miejsce, kłóci się ze mną ząb za ząb, tryumfuje gdy zmuszona jestem ustąpić jego zdaniu, raz wraz robi aluzje do palików... Jeżeli to ma być sposób przypodobania się, to ślicznie dziękuję... Ale prawda! to wojna siedmioletnia... skoro wojna to naturalnie inaczej postępować nie może, tylko niech się nie łudzi nadzieją że zwycięży!...

Gdyby Renia pilniej zrobiła przegląd obwarowań swojej sercowej cytadeli, toby zapewne ze zdziwieniem spostrzegła, że w jej fortyfikacjach już był zrobiony pewien wyłom, przez który nieprzyjaciel mógłby się tam dostać, w razie silniejszego ataku. To właśnie, że nie postępował jak inni, było jego siłą. Nie starał się przypodobać, owszem drażnił, nie ulegał w niczem lecz zawsze musiał postawić na swojem i przez to najbardziej się podobał.

Po kadrylu tańce doznały nowej przerwy.

W salonie zrobił się ruch niezwykły. Goście spoglądali ku drzwiom, nawet członkowie orkiestry Abramkowej z miejsc powstawali; każdy się domyślał, że zaszło coś niespodziewanego, nikt jednak nie potrafił objaśnić coby to było.

Nikt, oprócz Fryderyka.

Odszedł on śpiesznie od swojej pięknej tancerki i wyszukawszy wzrokiem wpośród obecnych solenizanta-gospodarza, przystąpił do niego.

— Wuju—rzekł—niech się tylko wuj nie przestrasza!... Przykre zdarzenie zakłóciło dzisiejszą uroczystość i zabawę...

— Przykre zdarzenie?... co się stało?...—zawołał konsyljarz.

— Tylko niech się wuj nie przestrasza!...—uspokajał go siostrzeniec—katastrofa... zrządzenie losu... trzeba to przyjąć mężnem sercem...

— Ależ co?... gadaj!... nie dręcz mnie...

— Dziwna jakaś choroba pojawiła się w miasteczku—objaśnił wreszcie Fryderyk—epidemja oczywista... Cały przedpokój pełen pacjentów... wszyscy cierpią na nagłe obrzmienie języka... mówić nie mogą... tchu im braknie...

— Obrzmienie języka... epidemja... w przedpokoju... zmiłujże się, prowadź mnie do nich...

— Niepodobna ich tam pomieścić, kazałem wprowadzić do salonu...

— Dobrze... doskonale... goście wybaczą... pierwszeństwo dla nieszczęścia, dla pacjentów...

Fryderyk zwrócił się do zebranych i zaczął robić miejsce w bliskości drzwi.

Otworzyły się podwoje i wsunął się tłum różnorodny, rozmaicie, po części dość śmiesznie poubieranych ludzi, którzy się ustawiali przy wejściu.

Przy samych drzwiach, może dla tego, żeby sobie zapewnić pierwszeństwo w odwrocie w razie niebezpieczeństwa, stanęli muzykanci Abramka.

Fryderyk wziął doktora pod rękę i poprowadził ku nim, szepcząc mu do ucha:

— Odwagi, drogi wuju, odwagi! pacjentów wielu, ale choroba jedna, wszystkich można zbawić jedną receptą...

Poczciwy lekarz małomiejski, niedowierzający swej wiedzy, czy zdoła co poradzić na taką bezprzykładną epidemję, niepewnym trochę krokiem zbliżał się ku chorym, którzy go nagle tak liczną nawiedzali gromadą.

Miał już przystąpić do pierwszego z brzegu i zażądać okazania dotkniętego epidemją organu, gdy jakby na zaklęcie otworzyły się usta wszystkim i dał się słyszeć śpiew chóralny, rozpoczynający się odrazu potężnem *fortissimo*:

styczną, jaką Maxime du Camp w drugim tomie swoich „*Souvenirs littéraires*“ zanotował:

...„Francja dążyła do reform politycznych — nicość i chaos, potem dążyła do reform socjalnych — znów nicość i chaos, ale o reformach moralnych, które jedynie zbawić ją mogą, nie myśli nawet wcale... Taniec świętego Wita nie jest ruchem! Nie mamy ludzi, ponieważ nie mamy idei. Nie mamy zasad, ponieważ nie mamy obyczajów. Jesteśmy przesiąknięci retoryką. Posiadamy fasady wierzeń, opinij i przekonań, ale po za fasadami niema budynków!“

Może i jest co za fasadami, ale to *coś*, co się pokazać nie chce, jest nieznane. Należy życzyć sobie, aby to nieznane okazało się zbawiennem. Tymczasem musimy być zrezygnowani na to, aby wedle wyrażenia tegoż p. Maxima du Camp widzieć jak naród francuski: „grzęźnie w nieświadomości, mnoży się jak może najmniej, pije absent i goni za spódniczką...“

Bywają ludzie, którzy mają pasję zmieniania częstego umeblowania swojego apartamentu. Tak francuzi lubią często zmieniać swoją... konstytucję. Mają obecnie prawie nową, a już im się sprzykrzyła i chcieliby ją zmienić. Jest to projekt, który, jakkolwiek odroczony, wróci jednak jeszcze nieraz na stół. W głębi owej rewizji konstytucji leży myśl zniesienia senatu. Ale rewizja konstytucji nie jest możliwą bez zezwolenia senatu i przyłożenia do niej jego ręki. Pozostawić człowiekowi możność oznaczenia samemu godziny swojej śmierci znaczyłoby to samo, co uczynić go nieśmiertelnym... To samo da się zastosować do życia instytucyj ustanowionych i istniejących. I one też zapytane: czy uznają potrzebę zwinięcia — odpowiedzą z pewnością jak ów łotr, który po odczytaniu mu wyroku skazującego go na śmierć, zapytany przez prezesa sądu, coby miał do nadmienienia, odparł naiwnie, iż: „tyle tylko powiedzieć może, że wolałby umrzeć ze starości, jak być gilotynowanym“.

Uwolnienie z armji książąt orleańskich wywołało w pewnej części prasy cały potok lamentacyj. Interpelowany w senacie p. Juljusz Ferry pozyskał wotum zaufania, a książę de Chartres, opuszczając swój pułk, puszcza się w podróż na Kaukaz i do Indyj. Książę Napoleon też podobno w podróż się wybiera, znużony nadmiarem nadzoru policyjnego, jakiego jest przedmiotem. Ajenci umieścili się w jednem z mieszkań naprzeciwko pałacu księcia dla notowania wizyt, jakie odbiera i jego wszelkich ruchów.

Teraz, gdy obecność książąt pretendentów już przeszkadzać nikomu nie będzie, zajmiemy się reformami, które ciągle są na porządku dziennym, ale też i nigdy zeń nie schodzą. Naprzód więc każdy nowy minister uważa sobie za obowiązek honoru wyrzucić do kosza projekta swego poprzednika. Pan Devès, minister sprawiedliwości, złożył był projekt prawa o reformie magistratury. Jego następca pośpieszy zapewne złożyć inny projekt w tym samym celu. Tymczasem te projekta praw, które nakoniec przechodzą przez głosowanie, jakkolwiek bywają nie bez błędu, stanowią jednak pewien postęp w porównaniu z poprzednim stanem rzeczy. Tak oto prawo o stowarzyszeniach, którego reporterem jest p. Juljusz Simon — będzie o wiele lepsze niż w dawnem prawodawstwie. Stowarzyszenia rzemieślnicze nie uznane, ale tolerowane przez państwo, w ostatnich latach dziesięciu nadzwyczaj się rozwinęły i rozgałęziły we Francji. Liczą one tysiąc dwieście setek tysięcy członków i posiadają setki miljonów kapitału, a oddają znakomite usługi. Tylko na podstawie wzajemności robotnik unika wielu niebezpieczeństw, jakimby się sam nie mógł oprzeć. Rewolucja francuska gwałtownie rozbiła korporacje, które stały się zamkniętemi i uciskającemi. Robotnik został wolnym, ale bez punktu oparcia. Dziś tworzy on towarzystwa wzajemnej pomocy, które dążą do tego, aby stać się korporacjami.

Jedną z trudności, podniesionych przez nową ustawę o stowarzyszeniach, jest kwestja co zrobić wypadnie z korporacjami religijnemi. P. Juljusz Simon na trybunie senatu powiedział, iż nie obawia się mnichów... Izba będzie pewnie chciała dotknąć ich przez wzbronienie wszelkiego stowarzyszania pomiędzy francuzami i cudzoziemcami. Senatorowie nie chcieliby tego artykułu, pragnąc pozostawienia w swej mocy prawa z r. 1872-go przeciw stowarzyszeniu międzynarodowemu pracowników. Zadanie jest trudne i skomplikowane, a namiętności polityczne zmuszą prawdopodobnie do niejednego zboczenia od logiki.

Zaledwie pani Sarah Bernhardt sprzedała swoje brylanty, gdy cały legjon wierzycieli pośpieszył założyć opozycję na sumy z tej sprzedaży osiągnięte. Worth sławny krawiec damski, szwaczka która dostarczyła tualety do „Matek nieprzyjaciołek“ i inne harpje spadły na lekkomyślną artystkę. Trybunał zdecyduje czy 82,000 franków ze sprzedaży osiągnięte mają być proporcjonalnie podzielone pomiędzy wierzycieli, czy też niektórzy z nich będą uprzywilejowani i dostaną większą od innych część.

Pani Sand, która zarobiwszy w życiu góry złota, na starość żyła bardzo skromnie, prawie w niedostatku, mówiła: „Nie żałuję niczego!“ Prawda, iż zawsze hojna i skora w wydawaniu pieniędzy, miała ona szalony wstręt do długów, którego to wstrętu, jak widać, pani Sarah Bernhardt nie podziela...

Wł. Mickiewicz.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Według *Nowosti*, ministerstwo oświaty ostatecznie postanowiło, iż kobiety kończące akademję i wydziały lekarskie otrzymywać będą stopnie lekarzy.

= Według dzienników petersburskich, otwieranie kas pożyczkowych i oszczędności dla urzędników ministerstwa sprawiedliwości dozwolonem zostało na zasadzie normalnej ustawy, niedawno zatwierdzonej.

= Według gazet rosyjskich, w wyższych sferach podjęto projekt wypracowania przepisów, zapobiegających nadużyciom piekarzy tak co do wagi jak i jakości chleba.

= Projekt nowego opodatkowania paszportów zagranicznych omawiany jest przez prasę petersburską i moskiewską, oraz towarzystwo popierania handlu; dzienniki roztrząsają nowe zamierzenie podatkowe i wykazują ujemne jego skutki.

= W wyższych sferach rządowych, jak zapewnia *Kraj*, podniesiono kwestję, iżby zamiast przepisów z lat 1865-go i 1868-go o zaopatrywaniu w opał, światło i słomę wojsk, osób, biur i zakładów wojskowych, oraz zamiast taryf dotyczących pomieszczenia zakładów, zarządów i lazaretów wojskowych, jakie dziś obowiązują w Królestwie Polskiem, zostały wprowadzone przepisy z dnia 20-go czerwca r. 1874-go o kwaterunku wojsk w Cesarstwie.

= W gubernji warszawskiej było w r. 1881-ym ogółem 12,795 popisowych. Z liczby tej ciągnęło losy 10,646, z których wzięto do wojska 2,876. Prawo do skróconego terminu służby ze względu na wyższe lub średnie wykształcenie przyznano 39; umiejących czytać i pisać lub tylko czytać było 603, nie umiejących zaś ani czytać ani pisać 2,234. Podług wyznania wzięto do wojska 2,104 katolików, 546 izraelitów, 206 ewangelików, 18 prawosławnych i 2 menonitów.

= Rady zarządzające dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej zawiadamiają, iż z dniem 1 ym maja traci moc obowiązującą taryfa dla przewozu zboża ze stacyj dróg żelaznych moskiewsko-brzeskiej i riażsko-wiaziemskiej do Aleksandrowa.

= Ruch ludności m. Warszawy w ciągu tygodnia od 11-go do 17-go marca r. b. Urodziło się: chłopców 107, dziewcząt 108, razem 215 (mniej o 51 niż w tygodniu poprzedzającym). W tej liczbie nieślubnych: chłopców 21, dziewcząt 20, razem 41 (mniej o 5 niż w tygodniu poprzednim). Noworodków martwych było 20 (chłopców 4, dziewcząt 16). Co do religji: katolickiej 126, prawosławnej 6, ewangelicko-augsburskiej 6, ewangelicko-reformowanej 2, wyznania mojżeszowego 75. Zmarło zaś: mężczyzn 112, kobiet 94, razem 206 (mniej o 15 niż w tygodniu upłynionym). Z przyjezdnych zakończyło życie: mężczyzn 6, kobieta 1, razem 7 osób. Dzieci do lat pięciu zmarło 96 (mniej o 12 niż w tygodniu ubiegłym). Najwięcej zmarło w cyrkule VIII — 32, najmniej w cyrkule XII — 12. Głównemi chorobami powodującemi śmierć były: zapalenie oskrzeli i płuc 63, nieżyt kiszek 20, suchoty płuc 19, uwiąd schyłkowy 16, błonica i dławiec 12, rak 7, tyfus brzuszny 6, przymiot 3. Śmierć wypadkowa zdarzyła się raz (u mężczyzny), samobójstwo raz (u mężczyzny). W tymże czasie zawarto związków małżeńskich wyznania mojżeszowego 22 (więcej o 1 niż w tygodniu poprzednim).

= Warszawska kasa oszczędności, w ciągu tygodnia od dnia 11-go do dnia 17-go marca r. b. włącznie, wydała 99 nowych książeczek (więcej o 10 niż w tygodniu poprzedzającym), na które, tudzież na dawniejsze w 462 wnioskach, złożono rs. 9,592 kop. 30 (więcej o rs. 892 kop. 95 niż w tygodniu poprzednim). W tymże tygodniu kasa oszczędności na żądanie 309 uczestników wypłaciła (prócz procentów w sumie rs. 48 kop. 95, należnych za rok bieżący od całkowitych odbiorów) rs. 13,288 kop. 78½ (mniej o rs. 876 kop. 40½ niż w tygodniu ubiegłym), oraz umorzyła 94 książeczek. Ogólna przeto liczba uczestników 34,663 posiada kapitał rs. 1,335,744 kop. 65½ (mniej o rs. 3,696 kop. 48½ niż w tygodniu minionym).

= W *Medycynie* czytamy co następuje: „Z inicjatywy podkomitetu obywatelskiego przed laty dwoma poddane były szczegółowemu śledztwu sanitarnemu rzezalnie koszerne drobiu i związane z niemi jatki. Delegacja podkomitetu złożyła sprawozdanie i wyraziła szczegółowo wymagania odnośnie do meljoracji rzeczonych rzeźni i jatek. Obecnie z pobudek pobocznych delegacja, złożona z obywateli, inżeniera i lekarza, na żądanie p. prezydenta zwiedzała jedną z owych rzeźni i przekonała się, że żadne, wyraźnie żadne z wymagań przez podkomitet wyrażonych nie zostało uwzględnionem. Istotnie wobec tego faktu i wobec innych podobnych odnoszących się do wymagań w zakresie hygjeny fabrycznej, chęć krzątania się z pobudek obywatelskich około sprawy zdrowia publicznego słabnąć

Niech nam żyje pan Sylwery,
Co na wszystko ma sposoby,
Od kataru do cholery
Wszystkie przed nim drżą choroby,
Chcemy więc na jego cześć
W dniu dzisiejszym okrzyk wznieść!

Śpiewowi chóralnemu akompanjowała muzyka Abramka.

— To kantata! — szepnął doktor z rozrzewnieniem — a ja się tak przeląkłem...

Goście spłoszeni trochę i myślący już o rozchodzeniu się ochłodli.

Szczególnie złożony chór pacjentów kantykował dalej:

Ten mistrz dzielny swojej sztuki
Przez ćwierć wieku ma nas w pieczy,
Niechże tak szczęśliwie leczy
Nasze wnuki i prawnuki!...
Niech potomni tłumną rzeszą,
Z zaufaniem zawsze śpieszą
Po wskazane zbawcze leki
Przez paliki do apteki,
I niech powracają zdrowo
Przez ulicę Palikową!

— Znowu paliki! — szepnęła piękna Renia, domyślając się, że kantata ułożona na cześć doktora i ją także podobno miała na celu.

Dalszy ciąg przekonał ją, że tak było.

Muzyka zmieniła się nagle w skoczne *tempo*. Chór śpiewał:

Z palika na palik, na palik z palika,
Niechaj ich po drodze już zdrowie spotyka,
Ze słupka na słupek, na słupek ze słupka,
Niech ztąd doktorowi rośnie złota kupka!...

Po dalszych jeszcze takich palikowych warjacjach, kantata kończyła się okrzykiem na cześć małomiejskiego Eskulapa.

Było to dzieło muzyczne dosyć udatne i wykonane nieźle, głównie dzięki staraniom Romana, namiętnego miłośnika śpiewu chóralnego, który zebrał i wyuczył w tajemnicy tego utworu dosyć liczne grono mieszczańskie.

Po ukończeniu kantaty, za którą poczciwy doktor nie wiedział jak ma dziękować, Roman i Ludwik zgłosili się naturalnie do pięknej Reni po przyobiecane tańce i dowiedzieli się, że utracili swoje prawa. Porządek tańców został zmieniony. Fryderyk ich zastąpił, ponieważ z powodu przygotowywanych niespodzianek nie mogli być w salonie obecni.

Wystąpili o to z pretensjami do Horewicza, oskarżając go o podejście.

— Słuchaj, to na sucho nie ujdzie — nacierał na niego Roman — zeskamotowałeś mi kadryla z panną prezydentówną!...

— A mnie mazura! — atakował go Ludwik.

— Ale zkąd znowu ja? To przypadek... — tłumaczył się Fryderyk — prosty przypadek...

— Nie jesteśmy tacy naiwni, żebyśmy mogli wierzyć w takie przypadki — dąsał się brunet.

— Piękny przypadek! znamy się na takich przypadkach! — gniewał się blondyn.

— Więc idźcie do Abramka, niech on wam powie!

Poszli.

Gdy Abramkowi powiedziano co zaszło — schwycił się za brodę i zawołał.

— To nieszczęście! co ja najlepszego zrobił!... ja się pomylił!... Pan Horewicz mnie dał spisane tańce i ja zapomniał, że to trzeba grać od tego początku co u państwa... więc my grali od końcowego początku tak jak u nas!...

Roman i Ludwik rozśmieli się i zażądali owego programu.

Był w istocie tak ułożony, że słowom Abramka można było dać wiarę, pretensja zatem jaką mieli do Fryderyka nie była dostatecznie popartą i trzeba było dać jej za wygraną...

(Dalszy ciąg nastąpi.)

musi. Więc cały czas strawiony przez kilkudziesięciu ludzi, którzy go nadto do stracenia nie mają, cała energja prezydenta miasta, poszukiwania, odbywane wędrówki, podróże są po prostu zmarnowanemi? Ileż pozornych zaniedbań u nas usprawiedliwić trzeba, wobec tej bezowocności pracy obywatelskiej!..."

= Przypominamy, iż termin opłaty podatku od psów upływa z dniem 13-ym kwietnia, po której to dacie wnoszący opłatę będą pociągani do kary pieniężnej.

= W dniu dzisiejszym rozpoczęły się przerwane wskutek feryj świątecznych wykłady w uniwersytecie; ferje z powodu świąt wielkanocnych starego stylu trwać mają od dnia 22-go kwietnia do dnia 6 go maja.

= Sezon kuracyjny w Druskiennikach, w guberni grodzieńskiej, rozpocznie się w dniu 13-ym maja i trwać będzie do dnia 13-go października.

= Z literatury.

* P. Edmund Krzymuski, docent uniwersytetu jagiellońskiego, wydał w ostatnich czasach rzecz p. t. „Teorja karna Kanta ze stanowiska jego ogólnej nauki o rozumie praktycznym".

Rzecz ta jest odbitką z tomu XVI-go „Rozpraw wydziału filozoficznego Akademji umiejętności w Krakowie".

Wbrew powszechnie przyjętemu zdaniu, jakoby Kant wyprowadzał prawo ze źródeł, nie mających nic wspólnego z moralnością, zaś karę, która wszakże jest instytucją prawną, opierał na podstawie czysto moralnej, p. Krzymuski twierdzi, iż pojęcie prawa u Kanta wiąże się ściśle z pojęciem dobra moralnego i że Kant, wyznając w przedmiocie moralności te zasady, które wyłożył w „Podstawie do metafizyki obyczajów" i w „Krytyce rozumu praktycznego", nie mógł nastąpnie, zastanawiając się nad karą, jako instytucją prawną w swoich „Zasadach metafizycznych nauki prawa", oprzeć jej na innym gruncie prócz sprawiedliwości bezwzględnej.

Drugim ważnym punktem w książce p. Krzymuskiego jest wykład poglądu Kanta na wymiar kary, a mianowicie określenie jego pojęcia odwetu.

System kar u Kanta przedstawia tę oryginalność, że z jednej strony Kant uważa za najsprawiedliwszą tę karę, która najbardziej odpowiada postaci materjalnej przestępstwa, z drugiej zaś strony oświadcza wyraźnie, że przyjmuje za podstawę wymiaru kary prawo odwetu w jego znaczeniu formalnem.

Ztąd jedni posądzają Kanta o hołdowanie bezwzględne zasadzie odwetu materjalnego; drudzy utrzymują, że Kant bezwarunkowo odrzucał wszelką myśl podobnego odwetu; inni wreszcie zarzucają mu dowolność i niekonsekwencję z tego powodu, że, przyjmując w zasadzie odwet formalny, szuka on kar, któreby materjalnie równały się przestępstwu.

Autor nie zgadza się z żadnym z tych poglądów lecz twierdzi, że Kant nosił się z myślą pogodzenia wymagań obu odwetów; pragnął on, aby kara równała się istotnej wartości przestępstwa a rękojmię tej równości widział w analogji między rodzajem kary a stroną materjalną zbrodni.

Tym sposobem staje się jasnem zarówno to, że Kant, ile razy mówi o odwecie, dodaje zawsze słowa „*der Form nach*", oraz że stara się wynaleść kary, któreby swoim rodzajem odpowiadały stronie materjalnej popełnionych przestępstw.

Tę stronę jednak materjalną przestępstw. Kant, zdaniem autora, mylnie zrozumiał i wskutek tego jego system kar opiera się zbyt często na zasadzie: „ząb za ząb, oko za oko".

* Niezadługo ukaże się w druku nowa praca Gwiazdzica „O stosunku sług do panów."

Podręcznik tego rodzaju, ze stanowiska prawnego i etycznego, pożądanym jest oddawna, to też można mu na pewno rokować powodzenie.

* Wyszło w Londynie dzieło: „Funeral curtoms umowy the Jews", w którem opowiedziano zwyczaje polskich żydów.

Ma to być ważny przyczynek do etnografji.

* W marcowym zeszycie czeskiego czasopisma *Kwiety* zamieszczono życiorys W. A. Maciejowskiego i treściwy zarys jego badań i zasług naukowych.

= Z teatru i muzyki.

* P. Ludwik Grossman, członek honorowy dyrekcji rządowej teatrów warszawskich, podał się o uwolnienie od dotychczasowych obowiązków.

* W jutrzejszem przedstawieniu „Aidy" partję Amneris odśpiewa p. Wanda Czechowska, partję zaś tytułową p. Brajninowa.

* Podobno przybyć ma na gościnne występy nieznana u nas śpiewaczka pani Wintsch.

* Dziś na scenie teatru wielkiego występ panny Giuri w „Indjach".

Powiewna włoska ballerina opuszcza scenę naszą niebawem.

* Dziś na scenie teatru małego odczytano trzyaktową komedję Bariera „Mazgaje romansowi".

* Dziś w teatrze rozmaitości, zamiast zapowiedzianego przez repertuar „Cudzoziemca", dany będzie „Wielki człowiek do małych interesów".

Zmianę powoduje niedyspozycja pani Ładnowskiej.

* Odłożone przedstawienie „Jacusia", spowodowane chorobą p. Grzywińskiego za dni kilka przyjdzie do skutku.

Rolę pana G. powierzono p. Stromfeldowi.

* P. Flora Friedentalówna, wysoko przez krytykę zagraniczną ceniona pianistka, zamierza, jak donosi *Berl. Börs. C.*, zamieszkać stale w Berlinie.

Ostatniemi czasy panna F. koncertowała z powodzeniem w Dreźnie.

= Odczyty.

Program zajmującego szeregu popularno-naukowych odczytów został już ułożony.

Mówić będą na rzecz kasy imienia Mianowskiego: pp. dr Jędrzejewicz, Milicer, Znatowicz, Kramsztyk, Pepłowski, Wojno i Dziewulski.

= Ruch ludności.

Leży przed nami sprawozdanie o ruchu ludności miasta Warszawy za cały 1882 r., z którego wyjmujemy bardziej interesujące szczegóły.

Ogół ludności wynosi 384,530 mieszkańców, w tej liczbie 227,593 katolików, 127,194 starozakonnych, 18,163 protestantów, 11,179 prawosławnych i inn.

W ciągu roku zawarto 3,650 małżeństw, to jest na 1,000 mieszkańców wypadało 949 ślubów.

Najwięcej małżeństw zawarto w lutym i w październiku, najmniej w marcu i w grudniu.

Najwięcej małżeństw zawarto pomiędzy osobami wstępującemi w związki po raz pierwszy—91·58%.

W roku 1882 przedstawiono noworodków za wyłączeniem martwych 14,991, w tej liczbie 7,374 dziewcząt; podrzutków przyjęto 688; noworodków ślubnych było 12,265, nieślubnych zaś 2,726.

Najwięcej urodzeń było w styczniu i kwietniu, najmniej w marcu, sierpniu i wrześniu.

Noworodków martwych przedstawiono 669, najwięcej w grudniu i listopadzie, najmniej zaś w marcu i czerwcu.

W ciągu roku 1882-go zmarło w Warszawie 12,436 osób, w tej liczbie 6,498 mężczyzn.

Największa śmiertelność była w lipcu i sierpniu, najmniejsza w listopadzie i lutym.

Podług wieku liczono 58% umarłych dzieci do 5 ciu lat, 7% od 21—30 lat, reszta znacznie mniejsze tworzy procenty.

Przewyżka urodzeń nad zejściami wynosiła 2,555, a w roku 1881-ym tylko 1,829.

= Tramwaje.

Dzięki utrwalającej się pogodzie na głównej linji tramwajowej otwarto wczoraj kurs spacerowy, od placu Zamkowego do Mokotowa.

Do obsługi tego nowego kursu użyto w części wagonów letnich, które pomimo ostrego wietrzyku sporo miały amatorów.

Z nastaniem piękniejszej i przyjaźniejszej pory rozpoczną się natychmiast roboty około przebudowania linji prowadzącej przez ulicę Królewską i Marszałkowską do dworca kolei wiedeńskiej.

Przygotowania do robót tych już się dokonywają.

= Młode małżeństwo.

Mówiono nam, iż w okolicach Warszawy skojarzyło się w tych dniach niezwykle młode małżeństwo.

On ma lat szesnaście i jest synem jednego z zachowawczych rabinów—*ona* zaś skończyła właśnie trzynastą wiosnę...

Nie dziwimy się dzieciom—ale ojcowie ich mogli się tak nie śpieszyć...

= Przeniewierstwo.

Do smutnej sprawy przeniewierstwa dokonanego przez J. R., o czem wczoraj wzmiankowaliśmy, mało możemy dodać szczegółów.

Ze względu, iż R. prowadził interesa swoje nader dyskretnie—niepodobna oznaczyć dotąd cyfry sum przeniewierzonych.

Według ostatnich pogłosek zdefraudowana kwota wynosi od 50—60,000 rs.

W pewnym, choć nie wielkim stosunku poszkodowani być mają: Towarzystwo wioślarskie, którego R. od roku został kasjerem i kąsa wzajemnej pomocy urzędników bankowych.

W ostatniej chwili rozeszła się wieść, iż p. J. R. został za granicą ujęty, wiadomości tej jednak brak potwierdzenia.

= Dowcipny pies.

Przed kilkoma dniami donosiliśmy o pożarze wynikłym w składzie węgla p. Dawidsohna.

Ogień powstał w izbie stróża zamkniętej w danej chwili, w której pękła rura piecowa, wskutek czego powoli zaczęła się tlić ściana przyległa drewniana.

W izbie tej znajdował się pies, który widząc co się dzieje i zrozumiawszy widać niebezpieczeństwo, wybił szybę i wyskoczył na podwórze, a narobiwszy hałasu zwrócił uwagę na owo zagrożone miejsce.

Straż wezwana telefonem przybiegła szybko i szerzeniu się pożaru przeszkodziła.

= Podrzucenie

Na ulicy Żelaznej, pod domem nrem 5-ym oznaczonym, podrzucono nowourodzoną dziewczynkę.

Biedactwo odniesiono do przytułku dla podrzutków przy szpitalu Dzieciątka Jezus.

= Przejechanie.

Do szpitala izraelickiego przywieziono 10-letniego chłopca Chaskla W. ciężko rannego.

Chłopiec ten został przejechany przez dorożkarza, który zbiedz zdołał.

= Nagła śmierć.

W domu pod nrem 18-ym przy ulicy Solec zmarła nagle Teresa K.

Przyczyna śmierci nieznana.

= Pożar.

W domu pod nrem 92-im przy ulicy Czerniakowskiej ukazały się płomienie.

Szybka pomoc domowników zapobiegła dalszemu nieszczęściu.

= Łódzka straż ogniowa ochotnicza.

Łódź posiada własną straż ogniową ochotniczą, istniejącą od dnia 16-go września roku 1876-go.

Straż ta liczy w obecnej chwili 293 członków czynnych obowiązanych śpieszyć z pomocą w razie pożaru, i 754 członków honorowych wnoszących składki perjodyczne na potrzeby straży.

W dniu 1-ym stycznia roku 1882-go fundusze kasy strażackiej wynosiły rs. 799 kop. $90\frac{1}{2}$, w ciągu zaś roku przybyło ze składek członków honorowych rs. 6,722 kop. $72\frac{1}{2}$, a z innych źródeł rs. 657 kop. 10, a zatem w ogóle dochód wyniósł sumę rs 8,179 kop. 73.

Wydatki dosięgły cyfry rs. 4,762 kop. 81, remanent więc na rok bieżący pozostały wynosi rs 3,416 kop. 84.

W ciągu roku sprawozdawczego pomieniona straż była czynną przy 60 pożarach, z których 11 było wielkich.

Najwięcej pożarów — jak donosi *Lodz. Ztng.* — było w sklepach towarowych—13, w suszarniach—11, w budowlach fabrycznych — 7 itp.

Głównemi niedostatkami łódzkiej straży ogniowej ochotniczej jest system alarmowy i brak własnych koni do sikawek.

= Resursa obywatelska.

Resursa obywatelska w Łodzi przychodzi stanowczo do skutku.

W tym celu odbyło się walne zgromadzenie, z łona którego wybrano komisję, mającą się zająć urzeczywistnieniem myśli.

= Teatr w Łodzi.

Do Łodzi przybyła trupa dramatyczna polska Grabińskiego.

Rozpoczęła ona w tych dniach szereg przedstawień jakąś operetką.

= Teatr amatorski.

W Łęczycy dano w tych dniach przedstawienie amatorskie na rzecz restauracji kościoła pobernardyńskiego.

Amatorzy odegrali z powodzeniem jednoaktowe komedje: „Stryj przyjechał", „Bukiet Haliny" i „Werbel domowy".

= Z jednego powiatu!...

Korespondent nasz z olkuskiego przesyła nam długą listę wypadków, zaszłych w ciągu niespełna trzech tygodni w tej okolicy.

W karczmie we wsi Sutoszowa zmarł wskutek pijaństwa włościanin Stanisław Kaliński.

Na polach miasta Olkusza zmarzła, wracająca z jarmarku w stanie nietrzeźwym włościanka ze wsi Bogucin Franciszka Bochowska.

W kopalni galmanu, we wsi Bolesław, górnik, Jan Marchewka zabił się na miejscu, przywalony opadłem sklepieniem w chodniku przez własną nieostrożność, ponieważ nierozważnie wyjął stempel podpierający ściany chodnika.

We wsi Chlina, gminie Żarnowiec, zgorzał dom włościanki Franciszki Białasowej, a w nim spaliła się trzechletnia córka Klara, którą matka wychodząc na robotę zamknęła w izbie.

W fabryce płócien towarzystwa akcyjnego Zawiercie 17-letni robotnik, Mikołaj Struzik, przez nieostrożność dostał się pod koło rozpędowe, które mu oderwało prawą rękę i obie nogi, wskutek czego tegoż dnia życie zakończył.

We wsi Łany Wielkie, gminie Zakrzowiec, 18-letnia niezamężna włościanka, Franciszka Milik, udusiła i rzuciła na pożarcie trzodzie własne nowonarodzone dziecię.

Wreszcie we wsi Dobraków, gminie Kidów, włościanin Franciszek Pieruikowski, trudniący się potajemnem nauczaniem dzieci, aresztowany został za dopuszczenie się niemoralnych postępków z uczennicami.

W tak krótkim czasie, z jednej okolicy aż tyle nieszczęśliwych wypadków spowodowanych przez pijaństwo, lekceważenie niebezpieczeństwa, brak ochronek, zatracenie poczucia moralnego i wyuzdaną rozpustę!...

Ze świata.

× **Nowym redaktorem** *Gazety lwowskiej* został pan Adam Krechowiecki, urzędnik lwowskiego namiestnictwa. Wraz z Władysławem Łozińskim, znanym i wykwintnym pisarzem, ustępuje z redakcji Bronisław Łoziński, niepospolity znawca stosunków administracyjnych Galicji, urzędnik wydziału krajowego. Natomiast wchodzi do redakcji Zygmunt Sarnecki.

× **Prof. Strakosch** ukończył szereg swoich odczytów we Lwowie. Pisma lwowskie podnoszą zwłaszcza ostatnią jego lekcję, na której Str. recytował szyllerowskiego Dymitra. Po tej scenie deklamatorowi wręczono wieniec laurowy.

× **Na wystawę zabytków z epoki Sobieskiego**, urządzaną, jak wiadomo, w Krakowie, nadesłał hr. Ksawery Miączyński pamiątki po Atanazym Miączyńskim, wojewodzie wołyńskim i doradzcy króla Jana, dalej p. Henryk Rulikowski strzelbę wykładaną kością słoniową, p. Paweł Popiel zegarek złoty kieszonkowy, używany przez oswobodziciela Wiednia, hr. Henryk Wodzicki dwa obrazy pamiątkowe, wreszcie p. Zygmunt Łuba Radzimiński sporo cennych i rzadkich zabytków.

× **Ciekawą i zajmującą książką** są wydane świeżo w Paryżu nakładem Levy'ego „Ostatnie lata życia Aleksandra Dumasa". Rzecz to pełna nowych i charakterystycznych rysów, uzupełniających biografję autora „Muszkieterów". Zabawną jest anegdota o owym szewcu, który przez lat parę co dwa, trzy miesiące przynosił Dumasowi do uregulowania rachunek na sumę 200 franków. Dumas zawsze bez grosza przy duszy ugaszczał sowicie wierzyciela, ładował mu kieszenie łakociami, wreszcie wsuwał luidora w rękę... na dorożkę lub jeśli się to działo na wsi, na koszta podróży, lecz rachunku nie płacił. Po dwóch latach owej peregrynacji szewc uregulowania rachunku doprosić się nie mógł — natomiast z owych luidorów „na koszta podróży" zebrał okrągłych tysiąc franków... Śmierć Dumasa nastąpiła w nader smutnych okolicznościach. Złamany na duchu, skołatany srogiemi ojczyznę trapiącemi nieszczęściami, skonał zimą w szalecie nad brzegiem morza położonym, przy ryku wichury straszliwej i odgłosie dział pruskich, zmuszających wojska francuskie do odwrotu... Natychmiast po śmierci znakomitego powieściopisarza warta pruska stanęła przed domem w którym zamknął powieki.

× **Kopalnie złota w Europie.** Gazety niemieckie robią wiele rozgłosu nowym, jakoby złoto i srebrodajnym pokładom, na które miano natrafić w Bawarji dolnej, koło Innernzell i Zenting. Jest to warstwa gnejsu w pokładzie granitowym, do pięciu mil długa.

× **Dla wegetarjanów!** W St.-Gallen zmarł znany wegetarjanista, założyciel i posiadacz wegetarjańskiego zakładu leczniczego Teodor Hahn; przyczyną śmierci był... rak żołądka.

× **Malta** ma już także kolej żelazną; minjaturowa ta linja łączy Valettę z dawną stolicą Civita-Vecchia.

× **Pierwsza kolej żelazna w Persji** ma być teraz budowaną z Teheranu do Resztu nad morzem Kaspijskiem. Główny inżenier przybył do Baku werbować pomocników i robotników. Podobno kilku naszych rodaków przyjmie udział w tych robotach.

× **Międzynarodowa wystawa w Kalkucie** ma się odbyć w terminie od 4-go grudnia roku 1883-go do 29-go lutego roku 1884-go.

× **Kongres amerykański** czyli izba reprezentantów w Waszyngtonie składa się z 325 członków. W tej liczbie mieści się: 19 irlandczyków, 8 niemców, 1 szwed, 1 anglik i 1 szkot.

× **W Ameryce** zanosi się na formalną krzyżową wyprawę emancypantek przeciwko strupieszałym zwyczajom i obyczajom starej Europy... Pięć odważnych dam pod przewodnictwem znanej panny Antony zamierza udać się *in gremio* do Anglji, w celu wypowiedzenia szeregu odczytów traktujących o... prawach kobiety!

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*:

Dla biednych na święta.

K. M. B. rs. 1 k. 50, L. H. rs. 1, S. B. k. 50 dla Kwiatkowskich ulica Wronia nr 8.

Na wpisy dla uczniów.

Małyński z Chmielnika k. 75.

Dla biednych dotkniętych nędzą.

P. rs. 3.

— W rocznicę śmierci ś. p. Eugenji Kamockiej składam rs. 30 na wpisy dla niezamożnej młodzieży gimnazjalnej. *F. M.*

— Za nierozegranie preferansa przez pp. Piotra Ol. i Aleksandra Kr. rs. 2, składa się na wpis dla niezamożnych uczniów gimnazjum.

— Rs. 12 zebranych na zabawie w drugi dzień świąt wielkanocnych u p. H. F. przy ulicy Wiejskiej z teatru amatorskiego, składam na wpis dla ucznia szkoły realnej. *A. M.*

— W trzecią smutną rocznicę śmierci ś. p. Walentego Huberta b. naczel. archiwum głównego Królestwa, złożono rs. 6 na dalszą budowę kościoła Wszystkich Świętych.

— Reszta z prenumeraty k. 75 z przeznaczeniem dla biednych, przesłane pocztą z Narowczat od Fr. Pudlich.

— W dniu 20-ym marca (1-go kwietnia) r. b., to jest w przyszłą niedzielę, o godzinie 10½ zrana, odbędzie się w sali hr. Berga w gmachu magistratu m. Warszawy, posiedzenie kwartalne ogółu członków archikonfraternji literackiej, o czem zawiadamiając szanownych protektorów i członków, o liczne zebranie się mam zaszczyt upraszać.—Senior administrujący *M. Grzybowski*, członek sekretarz *Szymborski*.

Nekrologja.

† Ś. p. Władysław **Bauer**, b. uczeń szkoły technicznej, po długich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 27 marca r. b. Stroskani rodzice i brat zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego na żałobne nabożeństwo w dniu 29 b. m., we czwartek, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Karola Boromeusza, a następnie o godzinie **4-ej** po południu na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski. —1151

† Ś. p. Wanda **Łabecka**, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, w dniu 27 marca zmarła przeżywszy lat 13. Stroskani rodzice po stracie ukochanego dziecka zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na mszę św. w kościele św. Jana, o godzinie **10-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski o godzinie **4-ej** po południu. —1147

† Ś. p. Juljanna z Sadowskich **Paczóska**, po długich i ciężkich cierpieniach, w dniu 27 b. m. rozstała się z tym światem, przeżywszy lat 25. Pogrążeni w smutku mąż z córką oraz siostra i szwagier zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające dnia 29 marca, w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-ej** zrana a następnie na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia z mieszkania ulica Królewska nr 1, o godzinie **5-ej** po południu, na cmentarz powązkowski.

† W dniu 9 b. m. w mieście gubernjalnem Płocku, przeniosła się do wieczności po długich i ciężkich cierpieniach żona budowniczego gubernjalnego ś. p. Julja z Popielów **Górska**, w wieku lat 53; o czem pozostała rodzina zawiadamia dalszych krewnych i znajomych. —114

† W dniu jutrzejszym, we czwartek, jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci ś. p. Aleksego **Broniewskiego**, tajnego radcy, senatora, odbędzie się o godzinie **11-ej** zrana, w kościele św. Anny, nabożeństwo żałobne, na które pozostała wdowa wraz dziećmi zaprasza krewnych, znajomych i kolegów zmarłego. —1134—

† W dniu 29 marca, we czwartek, jako w rocznicę śmierci ś. p. Józefa **Cichockiego**, odbędzie się za spokój jego duszy nabożeństwo żałobne w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, o godzinie **9-ej** zrana, na które zaprasza się krewnych i życzliwych. —1144—

† Dnia 29 b. m., we czwartek, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu, odbędzie się nabożeństwo za duszę ś. p. Anny z Jabłonoskich **Cichockiej**, na które zaprasza się. —1140—

† Składam niniejszem podziękowanie pastorowi Diechl i wszystkim krewnym i znajomym za łaskawe odprowadzenie zwłok mego męża ś. p. Karola **Bohrer** na wieczny spoczynek.

—1142— **Marjanna Bohrer.**

† Składam serdeczne Bóg zapłać czcigodnemu księdzu kanonikowi, wice-dyrektorowi Jagodzińskiemu; dyrektorowi instytutu głuchoniemych Papłońskiemu; przełożonej pensji Welinowiczowej; J. Mieczkowskiemu; drowi Śliwickiemu i wszystkim krewnym i znajomym, którzy oddali ostatnią przysługę odprowadzając na wieczny spoczynek zwłoki ś. p. Zofji z Karwowskich **Sułowskiej**. Pozostały mąż wraz z dziećmi **J. Sułowski**. —1148—

Z Cesarstwa.

Petersburg 26-go marca. — Wkrótce podobno ma wyjechać do Moskwy jenerał-adjutant Czerewin i zabawi tam czas dłuższy.

Petersburg 26-go marca.—Podług *Odesskiego wiestnika*, kwestja otworzenia w banku państwa krótkoterminowego kredytu właścicielom ziemskim ma podobno być w tych czasach wniesiona przez ministra finansów do rady państwa.

Petersburg 26-go marca. — Według informacji *Petersburskich wiedomosti*, rosyjskie koleje żelazne zużywają corocznie drzewa 169 miljonów stóp kubicznych.

Petersburg 26-go marca. — Według doniesienia dzienników tutejszych, w uniwersytetach szwedzkich ma być wprowadzony wykład języka rosyjskiego. Na obecnem zebraniu sejmu szwedzkiego deputowany Goedin wystąpił z wnioskiem utworzenia w uniwersytetach katedr języków słowiańskich na równi z katedrami innych nowych języków.

Petersburg 26-go marca.—Z Rewla telegrafują, iż od soboty ruch pociągów pasażerskich między Rewlem a Petersburgiem i na odnogach do portu baltyckiego i do Dorpatu został wstrzymany. Nad oczyszczeniem linji ze śniegu pracuje 3,000 ludzi. Zamieć śnieżna miejscami jeszcze się wzmaga, a niektóre pociągi literalnie są zasypane śniegiem.

Odessa 26-go marca.— Towarzysz ministra spraw wewnętrznych zawiadomił naczelnika miasta Odessy, iż zamieszkałym w Odessie starozakonnym, poddanym austrjackim, trudniącym się handlem bez ustanowionego pozwolenia, prolongowano o trzy miesiące termin wysiedlenia się z miasta a to dla ukończenia interesów handlowych.

Ostatnia poczta
„Kurjera Warszawskiego."

Wiedeń 27-go marca. — Cesarz wyjeżdża dnia 10-go kwietnia do Lublany, poczem odbędzie przeglądy wojska w Radkersburgu, Marburgu, Pettawie i Cilli.

Wiedeń 27-go marca.—*Gazette diplomatique* notuje pogłoskę, że uciszona w grudniu sprawa ustąpienia hr. Kalnoky'ego znowu wchodzi na porządek dzienny. Spadkobiercą jego teki byłby hr. Andrassy albo p. Kallay.

Berlin 27-go marca. — Do *Czasu* telegrafują: Wobec twierdzenia w nocie Schloetzera do kard. Jacobiniego z dnia 4-go grudnia r. z., że Prusy nigdy nie żądały wydania kard. Ledóchowskiego, *Germania* otrzymała ze źródła wiarogodnego pismo, według którego Wiktor Emanuel zawiadomił w swoim czasie Ojca św. przez swego adjutanta, iż na żądanie rządu pruskiego ma rząd włoski wydać kardynała, wskutek czego Ojciec św. polecił ks. Ledóchowskiemu bezzwłocznie przenieść się do Watykanu.

Rzym 26-go marca.—Król i królowa rumuńska oczekiwani są dzisiaj w Genui, zkąd udadzą się do Villi Spinola koło Sestri-di-Ponente. Królowa Natalja serbska wraz z królewiczem oczekiwani są jutro w Wenecji w przejeździe do Nicei.

Paryż 26-go marca. — Przy wczorajszym ściślejszym wyborze deputowanego w 20-ym okręgu radykalista Zygmunt Lacroix otrzymał 3,795 głosów; Métivier (oportunista) 1,896, Dumay (kolektywista) 1,236.

Sofja 27-go marca. — Książę Aleksander bułgarski udaje się dnia 8-go kwietnia w podróż do Aten.

Izmaiła 26-go marca.—Równocześnie z oczyszczeniem ramienia kilijskiego zamierza Rosja założyć w Woetszek port handlowy, przystępny dla największych okrętów.

Persagno 26 marca. — Wskutek otrzymania pożyczki 4-miljonowej od Rosji rząd czarnogórki zamierza przystąpić niezwłocznie do budowy dróg strategicznych Cetynie-Grahowo, Niksicz-Cetynie, Rjeka-Podgorzyca, Cetynie-Rjeka i Antivari-Dulcigno.

Konstantynopol 26-go marca.—Szeik zbuntowanego plemienia Beni-Meruan w Jemenie, Hiffe efendi, oblega miasto Sanah.

Telegramy własne
„Kurjera Warszawskiego."

Wiedeń 28-go marca.

Pogłoski o zażądaniu dymisji przez namiestnika Galicji, hr. Alfreda Potockiego, dotąd nieuzasadnione. Krok ten ze strony namiestnika uważanym jest wszakże za ewentualność możliwą

Wiedeń 28-go marca.

Rząd udzielił koncesji na budowę kolei miejscowej z Doliny do Wygody.

Wiedeń 28-go marca.

Okolice Koszyc (na Węgrzech) i Bogumina (Oderberg) padły znowu ofiarą powodzi. Ruch kolejowy na znacznych przestrzeniach wstrzymany. Mosty zagrożone.

Wiedeń 28-go marca.

Nowa wyprawa afrykańska podróżnika czeskiego, Holuba, jest gotową do wyruszenia. Zapasy jej starczą na cztery lata.

Berlin 28-go marca

Rząd tutejszy spodziewa się, iż kardynał Ledóchowski dobrowolnie opuści Watykan. Publikacja noty Schloetze-

ra z d. 4-go grudnia miała na celu wywarcie nacisku na kardynała w tym duchu.

Berlin 28-go marca.

Utrzymuje się uporczywie pogłoska, że parlament niemiecki ma być rozwiązany. Książę Bismark po świętach zażąda uchwalenia już teraz budżetu na rok 1884/5-ty, a ponieważ nie ulega wątpliwości, że parlament ponownie ten wniosek odrzuci, danym będzie powód do rozwiązania. Książę przekonał się bowiem, że przy dzisiejszym układzie grup parlamentarnych nie może prowadzić ani reakcyjnej, ani liberalnej polityki. Konserwatyści agitują znowu silniej za rozwiązaniem postępowej berlińskiej rady miejskiej.

Haga 28-go marca.

Przedstawicielem królewskim na koronacji w Moskwie został mianowany mistrz dworu Schimmefenig.

Paryż 28-go marca

Barrère mianowany został dyrektorem komunikacyj.

Paryż 28-go marca.

Journal officiel zamieszcza nominacje sędziów francuskich dla Tunisu w myśl uchwalonej przez izby organizacji tamtejszego sądownictwa.

Belgrad 28-go marca.

Metropolitą serbskim wybrany zostanie Mraowicz, archimandryta belgradzki. Przybyły tu biskup Niszu protestuje przeciw zamierzonemu wyborowi metropolity i biskupów. Mimo tego komisja wyborcza w ślad ukazu królewskiego zbierze się d. 1 kwietnia. Konsekracji wybranych dostojników kościoła serbskiego dokona patrjarcha karłowicki (z Austrji).

Konstantynopol 28-go marca.

Sułtan wyznaczył skład poselstwa nadzwyczajnego, które reprezentować go będzie na koronacji w Moskwie. W skład poselstwa wchodzą: marszałek Namyk basza, poseł w Bukareszcie Sulejman bej i trzech sekretarzów.

Petersburg 28-go marca.

Oprócz Najśw. synodu, rady państwa i komitetu ministrów, udają się do Moskwy na czas koronacji: pierwszy departament senatu w pełnym komplecie, z wyjątkiem wydziału włościańskiego oraz naczelnicy innych departamentów.

Ługa 28-go marca.

Dziś rano spaliła się tutaj stacja drogi żelaznej warszawsko petersburskiej.

Jałta 28-go marca.

Powstaje tu akcyjne towarzystwo handlu tytoniem krymskim.

Omsk 24-go marca.

Utworzoną została komisja, mająca na celu rewizję ustawy o czasowym zarządzie gubernij stepowych i projektu zarządu okręgu siedmiorzecza.

Giełda.

Dnia 28-go marca 1883 roku.

Pomimo mniej korzystnych kursów nadesłanych wczoraj z Berlina, a mianowicie 203.20 w tranzakcjach gotówkowych i 203 w końcomiesięcznych, i pomimo niezmiennych taksacyj dzisiejszych porannych, opiewających na 203 — usposobienie na giełdzie warszawskiej nie było dla walut zagranicznych zwyżkowem, a nawet w niektórych wypadkach płacono taniej przy dosyć licznej podaży, która zresztą sama jedna chyba tę zniżkę usprawiedliwiała.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** płacono 49.32½, przy żądaniu 49.37½. Tak płacenie, jak żądanie obniżyło się więc o kop. 5 na 100 markach.

Przy krótkoterminowych mniej widocznem jest to zniżkowe usposobienie. Żądano kop. 2½ taniej, a mianowicie 49.32½, płacono jednak jak wczoraj 49.30 z początku, później zaś 49.25. Przebieg zupełnie do wczorajszego podobny, z tą tylko różnicą, iż zniżka w trakcie trwania zebrania giełdowego nie doszła jak wczoraj, do 49.20.

Na pomniejsze miasta niemieckie za długoterminowe płacono 49.27½ — o 5 kop. taniej niż wczoraj i za krótkoterminowe 49.15 — jak wczoraj.

Na **Londyn** żądanie o ½ kop. na 1 ft. sterl. niższe — 10.02½. Płacono z początku jak wczoraj 10, później jednak kurs ten podniósł się do 10.00½ i 10.01 za 1 ft. sterl.

Na **Paryż** żądano 40.05 — o 5 kop. taniej. Płacono za długoterminowe 40, za krótkoterminowe zaś kurs początkowy wczorajszy 39.92½, przy małych obrotach bez zmiany w ciągu trwania giełdy.

Na **Wiedeń** żądanie równe wczorajszemu 84.40. Długoterminowemi nie obracano, za krótkoterminowe zaś płacono jak wczoraj 84.20 i 84.30 przy końcu zebrania giełdowego.

W kursie papierów państwowych żadna nie zaszła zmiana. Obrotów niemi nie dokonywano. Żądano za listy likwidacyjne większe 87.80, za mniejsze 87.65, za pożyczkę wschodnią 91.75.

Za listy zastawne ziemskie płacono jak wczoraj — 100.15. Żądanie za nie podniosło się do 100.30, przy małej podaży. Cokolwiek większa była obfitość listów serji III-ej, za które żądano o 5 kop. taniej — 100.25 i któremi początkowe tranzakcje również 5 kop. taniej załatwiono, po 100.10.

Listy miejskie w żądaniach niezmienione. Obracano serją I-szą po 94.25 i II-gą po 92.30 i 50. Serja III-cia w żądaniu po 92.20, IV-ta po 91.25 — bez obrotów.

Akcje bez podaży. Obroty żadne.

Godzine 12½. Usposobienie bezzmienne. Za długoterminowe weksle na Berlin 49.35 płacono.

J. Wł.

Wykaz depesz

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 27-ym marca 1883-go roku, a nie doręczonych adresatom, z powodu niedokładnych adresów:

Tustanowski, Żurawia 11, — Kantor „Nadieżda", — Apolonja Cieslinska, Nowo-Aleksandrja przeciw fabryki Maleckiej Szredera, — Antoni Stepanowski, — Doktor Andrzejewski, — B. Zilbersztajn, — Nowicki, Nowy-Świat dom Brockiego, — Kiwa Frenkel, ul. Franciszkańska, — Hirszfeld, hotel Londyński, Nalewki, — Lirszynski, Krakowskie-Przedmieście 40, — Kapitan Tacztew, cytadela.

S Z A R A D A.

Cały, każdy z was dziś pisze
I drukują go afisze.
Kto zgadnie, ten *drugie pierwsze*
Co znaczą dwa z góry wiersze.

Znaczenie zeszłej szarady: *Luty*.

Rozwiązanie szarady najpierwsi nadesłali: pp. Stanisława Malczewska, Anna i Halina Cohn i Stanisława Fruchtman. oraz pp. Michał Marczewski, Juljan i Edward Bett. Stanisław i Maks Sejdenbejtel, Maurycy Herszberg, Maksymiljan Papierny i K. Kiedrzyński.

Od administracji.

Od Nowego roku wprowadzony został do działu ogłoszeń *Kurjera* „Przewodnik adresowy".

Ma on na celu informowanie każdodziennie szerokiego koła naszych czytelników w Warszawie, jakoteż na prowincji, o miejscu zamieszkania rozmaitych osób, oraz firm handlowych i przemysłowych.

„Przewodnik adresowy" od dnia 1-go kwietnia r. b. drukowany będzie stale na ostatniej stronnicy we wszystkich wydaniach porannych *Kurjera* bez wyjątku.

Adresy jednowierszowe do „Przewodnika" kosztują na rok cały 30 rs.; ponieważ zaś obecnie kwartał I-szy już się kończy, administracja otwiera przedpłatę na pozostałe trzy kwartały, począwszy od **dnia 1-go kwietnia do końca roku 1883, po cenie 22 rs. 50 kop.**

Adresy do „Przewodnika" przyjmuje wyłącznie biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska nr 18.

TEATRA:

WIELKI: Dziś: „Indje". Jutro: „Aida". — ROZMAITOSCI: Dziś: „Wielki człowiek do małych interesów". Jutro: „Odetta". — MAŁY: Dziś: „Żony uczonych", „Kontrybucje pana Stefana" i „Hannibal ante portas". Jutro: „Boccaccio".

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany
DOM KOMISSOWY
pod firmą

SALA LICYTACYJNA PRYWATNA

Miodowa № 10, 1-e piętro.

1) Przyjmuje na sprzedaż wszelkie ruchomości, towary i wyroby fabryczne.
2) Wyprzedaje takowe każdodziennie z wolnej ręki, a we Czwartki przez licytację.
3) Wielki wybór mebli nowych i używanych, tak wykwintnych, jakoteż skromnych.
Obstalunki na roboty tapicerskie.
4) Dywany, serwety, lustra, żyrandole, biżuterja, porcelana. szkło, garderoba.
5) Obrazy, przedmioty sztuki, bronzy i wszelkie wyroby galanteryjne, kufry, walizy i t. p.

Otwarta codzień od godz. 9 rano, do 7 wieczór. w Święta od 12 do 6. 27

OSOBA

w średnim wieku, z muzyką, posiadająca język francuzki, pragnie się umieścić w zastępstwie matki dzieciom i gospodyni domu. Ulica Freta Wązka № 24, m. 3. 924

Klacz wierzchowa arabska,

kara, bez odmiany, do sprzedania w Rajszuli p. Krauzego, ul. Żurawia. 1038

Niżej podpisanemu zaginiony został

Dowód zaliczenia

wydany przez Zarząd dr. żel. Nadwiślańskiej z d. 24 Lutego r. b., za № 4361, na rs. 282 kop. 86, Znalazca zechce złożyć do Kantoru Hotelu Londyńskiego, Nalewki № 21, za nagrodą.—**Mordka Rappaport.** 1044

---

6 rs. nagrody.

W ubiegły piątek po południu, 2 damy wysiadając z dorożki na ul. Królewskiej, przed domem № 35a, pozostawiły w tejże **Lornetkę teatralną, binokle,** z wyciśniętem wewnątrz futerałku nazwiskiem właściciela. Uprasza się o odniesienie pod wzmiankowany №, mieszk. 5, za powyższą nagrodą. 1039

Panny

zdolne do sukien, potrzebne są. Wiadomość **Trębacka № 7,** u Bartłomiejczyka. 879

Cewka Rumkorfa

58 centymetrów (1 łok. pol.) długa, 25 centymetrów (10 cali) szeroka, do sprzedania. Wiadomość: ul Wspólna № 28, do 10 rano i od 3 do 5 po południu. stróż wskaże. 876

Masło wyborowe

solonego 46 34 k., nie solonego 40 k. Ulica Żurawia № 23. mieszk. 2. 1046

CERATY obrusowe i na barchanie na pokrycia stołów, fortepianów i t. p. w najlepszych gatunkach.
CERATY na pokrycia mebli, zwane skórą amerykańską, z najsłynniejszej fabryki Croquett'a.
CERATY podłogowe wszelkiego gatunku.
CERATOWE dywany, pod stoły, umywalnie i t. p. użytek.
CERATY do pakowania posyłek, bardzo tanie.
PAPIER pokostowy nieprzemakalny do obwijania posyłek wewnątrz, t. j. bielizny, papierów, książek i t. p.
CERATY na podkłady (wyksatyna).
PŁÓTNO gumowe, jedno i obustronne, najpraktyczniejsze na kompresy i chirurgiczny użytek.
IMITACJA GUMY czarnej, nieprzemakalnej, na kiimki (opony).

Poleca: 282r

Skład Fabryczny Cerat

pod firmą:

J. FRANASZEK,

dawniej **A. VETTER & Comp.,**
15. Krakowskie-Przedmieście 15.

!WROCŁAW! 835

Hôtel de Rome

w środku miasta, **poleca ładne pokoje frontowe, na 1 i 2 piętrze; pokój od 1.50 do 2.50 M. Wyborowa usługa.**

Sklep mydlarski

od kilkunastu lat egzystujący z powodu zmiany interesu, do sprzedania.—Wiadomość w zakładzie felczerskim, **Tłomackie № 9.** 1003

Nowe katalogi nakładowe książek i nut.

Księgarnia

G. SENNEWALDA

przy ulicy Miodowej № 4,
osobom zamieszkałym na prowincji na żądanie przesyła **bezpłatnie i franco.** 830

Stowarzyszenie Spożywcze

„Merkury"

posiada SKLEPY:

Nr **1. Nowy-Świat** Nr **76.**
Nr **2. Podwal** „ **17.**
Nr **3. Elektoralna** **33.**
Nr **4. Marszałkowska 45.**
Nr **5. Nowolipie** **3.**
Nr **6. Krucza róg Hożej,**
Nr **7. Twarda** **Nr 18.**

W Sklepach Stowarzyszenia sprzedają się wszelkie **produkta spożywcze i kolonjalne** w gatunkach **wyborowych.**

W sklepie przy ulicy **Marszałkowskiej Wino Bordeaux,** sprowadzane przez Zarząd **z Francji: Wina Węgierskie, firm Fukiera i Stępkowskiego, Wódki, Araki, Likiery firmy Sznajdra,** oraz **Wina Krymskie, począwszy od kop. 30, oraz Szampańskie, od kop. 75 do rs. 2, za butelkę.**

Wina Krymskie znadują się też w sklepach, przy ulicy: **Nowy-Świat, Elektoralnej, Kruczej i Twardej.**

Pragnący przystąpić do Stowarzyszenia wnoszą wpisu rs. 1 i udziału rs. 10, który opłacony być może bądź w całości, bądź też kompletowany z dywidendy przypadającej od zakupów.

Po złożeniu samego wpisu, nabywa się już prawa do zysków.

Stowarzyszeni zakupujący towary w sklepach Merkurego, otrzymują marki dywidendowe wyrównywające ilości zapłaconych pieniędzy, które oprócz dowodu do dywidendy stanowią także kontrolę dla kupującej służby.

Oprócz tego można nabywać za markami drzewo, węgiel, naftę, pieczywo, wędliny, i t. d.

Zapisywać się na członków można we wszystkich sklepach i w kantorze, ulica Podwal № 17. 48—r

---

Jedyny specjalny Skład

Koronek ruskich

w Warszawie,

ulica Mazowiecka № 3. drugie piętro.

Odbiera wielkie transporta czarnych jedwabnych wszewek bardzo szerokich i wązkich, oraz koloru Bonton d'Or.

Chustki crême i czarne
Krawaty, fanszony z jedwabiu francuskiego.
Obszycia do chusteczek balowych.
Zarzutki na meble.
Szerokie i grube na potrzeby kościelne.
Do sukień, bielizny i mebli.

Tamże **Herbata** firmy Szlakowa, jedyna w Warszawie, posiadająca ogromne składy w Moskwie i Petersburgu.

Plac Dziedziczny

łokci kwadratowych 358,284 3/8, przy ulicy Wolskiej położony, obok stacji tramwajowej, posiadający obfitość wody studziennej i źródlanej, zdatny na zakłady fabryczne. Do sprzedania częściowo lub w całości. Wiadomość na miejscu, przy **ulicy Wolskiej № 35/3090,** u właścicielki, a także przy **ulicy Elektoralnej № 31,** u właściciela domu. 995

W dniu 30 Marca (11 Kwietnia) r. b., o godzinie 10-tej z rana, w wydziale III Sądu Okręg. w Warszawie, sprzedaną zostanie w drodze publicznej licytacji, nieruchomość № 1761A przy ulicy Okopowej położona,

BAGATELĄ zwana.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 65.000. Bliższa wiadomość u adwokata Leona Grabowskiego, Marszałkowska № 52. 1030

NASIONA

wypróbowane, ostatniego zbioru
pastewne, warzywne, leśne, kwiatowe i t. p., poleca

Dom Rolniczo-handlowo-komisowy
HENRYK hr. SKARBEK i S-ka,

ulica Senatorska Nr 28, obok Resursy Kupieckiej.

Tamże dostać można wszelkiego rodzaju **ŁOPAT, SZUFLI** itp., tak stalowych, jak i żelaznych, w **najlepszych gatunkach.** 848

POTRZEBNĄ JEST do Łodzi:

1) **BONA do dziewczynki 8-letniej, władająca językami: niemieckim i francuzkim,** która znałaby także i szycie. 2) **Pokojówka.** 3) **Kucharka, rozumiejące** prócz języka **polskiego i niemiecki** i posiadające dobre świadectwa. Wiadomość w Łodzi, w biurze francuzkiej przędzalni **Leona Allarda i S-ki.** 857r

---

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia na b. korzystnych warunkach

Elegancko urządzony SKLEP,

z wyrobami tabacznemi, materjałami piśmiennemi i galanterją, w punkcie tym potrzebny jest Skład wyrobów rękawiczniczych. Wiadomość u p. Kolendowskiego, Elektoralna № 29. 1014

BYLI WYCHOWAŃCY
b. Aleksandryjsko-Brzeskiego korpusu kadetów, życzący przyjąć udział w koleżeńskim obiedzie, mającym się odbyć w dniu 3 (15) Kwietnia r. b. w Niedzielę, proszeni są o zapisywanie się na takowy u Majora Martynowa, (ulica Senatorska, dom szkoły Junkierskiej). Zapisy przyjmować się będą tylko do 30 Marca (11 Kwietnia) r. b. 845r

---

W najpiękniejszej części miasta do sprzedania bez pośrednictwa **dom murowany** średniej wielkości, w najlepszym stanie i z wszelkiemi wygodami urządzony. Warunki wypłaty bardzo dogodne.—Bliższa wiadomość przy ul. Żurawiej № 24, 1 piętro, mieszk. 3. 861

CERATY

wszelkiego rodzaju, tanie a trwałe:

OBRUSY ceratowe, białe.
SKÓRĘ amerykańską na meble.
ROLETY płócienne i drewniane.
GZEMSY do firanek.

OBICIA PAPIEROWE

od najskromniejszych: po 10 kop. rulon, do najwykwintniejszych paryzkich, w wielkim wyborze, polecają

J. LUBELSKI i Sp.

Miodowa 15,

35r wprost b. Sądu Apelacyjnego.

LOKAL

na 1-szem piętrze, składający się: z 8 pokoi z balkonem, przedpokoju, kuchni, łazienki, waterklozetu, 2 piwnic, oraz pralni i góry wspólnej, urządzenie gazowe, wodociąg, zlew i dzwonki elektryczne, wrazie żądania może bydź dodaną stajnia i wozownia. Nowy-Świat № 25. 870

DOM

w środku miasta do sprzedania, lub do zamiany. Wiadomość Trębacka № 7, mieszkania № 27. 922

Skład sukna i papieru pod firmą

A. Biernath i M. Górecki, 1020

przeniesiony od 1 Kwietnia na **Długą 22.**

DZIEŁA OGRODNICZE.

Na nadchodzącą wiosnę

Księgarnia i Skład Nut Muzycznych

G. SENNEWALDA

w WARSZAWIE,
przy ulicy Miodowej № 481 (4),

przypomina następujące dzieła ogrodnicze wydane swoim nakładem.

Kwiaty naszych mieszkań, przez Edwarda Jankowskiego, 193 rycin, 1880, rubli 3 kop. 60, w oprawie rub. 4 k. 50. Zawiera: Część I. Pomieszczenie i zastosowanie roślin pokojowych. Środki pomocnicze hodowli pokojowej. Część II. Hodowla roślin pokojowych. Część III Hodowla szczegółowa.

Kwiaty naszych ogrodów, to jest opis i hodowla kwiatów gruntowych razem z zasadami tworzenia kobierców kwiatowych, wzorami kląbów, przykładami rysowania ich i obsadzania, przez Edmunda Jankowskiego. Z 35 figurami. Wydanie drugie, przejrzane, poprawione i dopełnione 1881, rub. 3 kop. 60, w oprawie rub. 4 k. 50.

Sadownictwo zasadzające się na prostych prawach. Poradnik podręczny dla wykładu uprawy owocowej, oraz własnego nauczenia się takowej, przez d-ra Edwarda Lucas'a i d-ra Fryderyka Medicus'a, przełożył z ostatniego wydania niemieckiego Fryderyk Osterloff. Wydanie drugie przejrzane i poprawione. Z drzeworytami, 1878, rub. 1 kop. 20.

Warzywnictwo, zawierające dokładny wykład teoretyczno-praktyczny uprawy ogrodowej i rolnej roślin warzywnych, przez d-ra Ewarda Lucas'a, z ostatniego pomnożonego wydania niemieckiego przełożył Ludwik Dembowski, 115 rycinami, oraz planem ogrodu warzywnego 1875, rubli 1 kop. 35. 831

Do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich,

Folwark Lipa,

z inwentarzem żywym i martwym, w gubernji Płockiej, powiecie Ciechanowskim, wiorst 10, od stacji drogi Nadwiślańskiej i poczty Ciechanów położony. Rozległy włók 40. W tem boru mięszanego włók 11. Grunta w większej połowie pszenne, łąk przeszło włóka, budynki dobre i kompletne, w części wraz z dworem murowane. Służebności osad oddziału drugiego nie zniesione. Stan hypoteczny czysty. Wiadomość na miejscu u właściciela, lub w Warszawie przy ulicy Włodzimierskiej, domu № 10, mieszk. № 5, w godzinach od 10—12. 912

Korzystny interes.

W d. 29 Marca (10 Kwietnia) 1883 r., w Sądzie Okręgowym w Warszawie, w Wydziale IV o godz. 10 rano, odbywać się będzie publiczna działowa sprzedaż **eleganckiej villi,** w m. **Skierniewicach,** blizko banhofu, należącej do nieletnich Winklerów. Villa ta jest masiv murowana, kryta szyfrem, składająca się z 12 pokoi, 2 kuchni, łazienki, murowanych zabudowań gospodarskich, ogrodu frontowego, 2-ch ogrodów, z tyłu villi, jednego dzikiego z rzadkich krzewów, z fontanną, drugiego owocowego. Licytacja zacznie się od sumy rs. 12,000.—Szacunek może być w połowie pozostawiony dla nieletnich, na hypotece. Wiadomość u W-ej Kruszewskiej, opiekunki, w Skierniewicach zamieszkałej, lub u adwokata Gepnera w Warszawie, ul. Świętojerska № 10. Dochód obecny villi 1,220 rs. 451

SKLEP

obszerny z pokojem, do wynajęcia w b. pałacu Zamoyskich, pod Kopernikiem. Wiadomość bliższa w kantorze **Leona Krupeckiego.** 856r

Tanie Zbiorowe Wydanie

POWIEŚCI

Józ. Ign. Kraszewskiego,

SERJA NOWA.

Wydanie to rozpoczętem zostało z d. 1 Stycznia 1883 r. — Żadna z powieści J. I. Kraszewskiego. wydrukowanych w **Wydaniu Jubileuszowem i Zbiorze Powieści** 102 tomy z r. 1874) w rozpoczętem obecnie wydawnictwie

powtórzoną nie będzie.

Prenumeratorowie otrzymają powieści **dotychczas w tanich wydaniach nie egzystujące.**

W ciągu wyjdzie 20 tomów; w przerwach w 2—3 tygodniowych, czyli w ciągu każdego kwartału 5 tomów.

PRENUMERATA WYNOSI:

w Warszawie:			Na prowincji i w Cesarstwie:		
kwartalnie	(za 5 tomów)	rs. 1 k. 50.	kwartalnie	(za 5 tomów)	rs. 1 k. 75.
półrocznie	„ 10 „	„ 3 „ —	półrocznie	„ 10 „	„ 3 „ 50.
rocznie	„ 20 „	„ 6 „ —	rocznie	„ 20 „	„ 7 „ —.

można też opłacać miesięcznie po kop. 50.

Wyszły dotychczas tomy:

1. **„Boża Opieka“**, powieść.—2 i 3 zawierający powieści p. t. **„W mętnej Wodzie“.**
4. (w druku) zawierać będzie powieść pod tytułem: **„Dzieci wieku“**, (początek).

Osobne tomy i powieści oddzielnie sprzedawane nie będą.

MICHAŁ GLÜCKSBERG.

632 Księgarz-Wydawca, ulica **Nowy-Świat Nr 55.**

20 POWOZÓW

używanych, w różnym rodzaju, do wsi i do miasta Faetony, Landa, Karety, Kocze itp., Omnibus mały na osób 12, lekki na parę koni, oszklony, może służyć na dyliżans, przód przykryty, Kareta poczwórna, bardzo ozdobna i lekka, może służyć na remizę, fabryki akwisgrańskiej, Perelotka na resorach stojących, z uprzężą. Wszystko w bardzo dobrym stanie, Sanki poczwórne, vis-à-vis, fabryki petersburskiej.—W fabryce powozów **Romanowskiego,** Królewska Nr 19. 823

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 24 Marca (5 Kwietnia) r. b., o godz. 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na odnowienie sal Aleksandrowskiej i Namiestnikowskiej, a także przedsionka, przedpokoju i schodów głównych, w gmachu Ratusza miejskiego. od sumy anszlagowej rubli sr. 1,565.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 160 i na koszta ogłoszenia rs. 40, które nie utrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki i anszlag, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się odnowienia sal Aleksandrowskiej i Namiestnikowskiej, a także przedsionka, przedpokoju i schodów głównych, w gmachu ratusza miejskiego, za sumę rs. N. N., kop. N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy, vadium w ilości rs. 160 i na koszta ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N., (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 731—r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 24 Marca (5 Kwietnia) r. b., o godzinie 11 zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na trzyletnią dzierżawę, licząc od dnia 1 (13) Stycznia 1884 r., do dnia 1 (13) Stycznia 1887 r., miejsca na placu na ulicy Nalewki, naprzeciw ogrodu Krasińskiego, pod budowę altany drewnianej, do sprzedaży wody sodowej i salcerskiej od sumy rubli sr. 43 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy miasta Warszawy na złożone w tejże kasie vadium w ilości rs. 15 i na koszta ogłoszenia rs. 20, które nie utrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na trzy lata, licząc od dnia 1 (13) Stycznia 1884 r., do 1 (13) Stycznia 1887 r. miejsce na placu na ulicy Nalewki, naprzeciw ogrodu Krasińskiego, pod budowę altany drewnianej, do sprzedaży wody sodowej i salcerskiej, za sumę N. N. rs., N. N. kop. rocznie, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie miasta Warszawy vadium w ilości rs. 15 i na koszta ogłoszenia rs. 20, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 709—r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 31 Marca (12 Kwietnia) r. b., o godzinie 11 rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na reperacje domu miejskiego przy rogatkach Mokotowskich, od sumy anszlagowej rs. 610 kop. 71½.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 61 i na koszta ogłoszenia rs. 35, które nieutrzymującemu się przy licytacji, zaraz zwrócone będą.

Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się reperacji domu miejskiego, przy rogatkach Mokotowskich, za sumę N. N., rs., N. N. kop. , (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszewy, vadium w ilości rs. 61 i na koszta ogłoszenia rs. 35, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N., (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 796—r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 31 Marca (12 Kwietna) r. b., o godz. 11½ rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na wykonanie w r. 1883 robót brukarskich, w 1 i 5 oddziale inżynierskim m. Warszawy, od sumy około 4193 rs.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem kasy m. Warszawy, na złożone w tejże kasie vadium w ilości rs. 419 i na koszta ogłoszenia rs. 40, które nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą

Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wykonania w r. 1883 robót brukarskich, w 1 i 5 oddziale inżenierskim m. Warszawy, za sumę N. N rs., N. N. kop. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy, vadium w ilości rs. 419 i na koszta ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyrażuie imię i nazwisko. 822—r

Bank Polski

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 20 Kwietnia (2 Maja) r. b., i następnych od godziny 11-ej z rana, odbywać się będzie w Składach Bankowych, przy ulicy Nowogrodzkiej licytacja na sprzedaż różnych towarów, w tychże składach zastawionych, a we właściwym czasie nie wykupionych.

Sprzedaż odbywać się będzie, za gotowe pieniądze, zaraz po zalicytowaniu płacić się mające.

Przytem Bank Polski uprzedza, że prolongata zastawów uskuteczniać się będzie tylko do d. 11 (23) Kwietnia r. b. włącznie.

VICE-PREZES (podpisano) **A. Nagórny.**

815 NACZELNIK KANCELARJI (podpisano) **Ł. Moczarski.**

Konrad Pohl Inżenier i S-ka,

CHŁODNA, Nr 10,

wprost kościoła Ś-go Karola Boromeusza

W WARSZAWIE,

1) **Biuro Techniczne.** Kosztorysy i Projekty Techniczne. Budowle Fabryk i Zakładów przemysłowych z całkowitem wewnętrznem urządzeniem, montowaniem Maszyn i Kotłów parowych, oraz wszelkich innych maszyn, transmissyj i akcessoarów fabrycznych, z wprawieniem takowych w ruch. Wentylacja, Ogrzewanie, Wodociągi, Oświetlenie, Kanalizacja, Drenarze, Koleje żelazne przenośne lub powietrzne,—**Fabryczne.**
2) **Zakład Mechaniczno-Konstrukcyjny.** Pomniki, Nagrobki i Ogrodzenia na Cmentarz, Sztachetki, Bramy, Schody, Balustrady, Balkony, Galerje, Mostki, Daszki podjazdowe, Wiązania, Meble etc.,—**Żelazne kut , ażurowej i wykwintnej roboty.** Wagi decymalne i gwichty wszelkich rozmiarów
3) **Zakład Fizyko-Mechaniczny. Dzwony sygnałowe Kolejowe, Induktory oraz wszelkie inne Aparaty telegraficzne, Dzwonki powietrzne i elektryczne, Telefony, Piorunochrony etc.** 506

— 3 —

SAINT-RAPHAËL

Wino Saint-Raphaël ze znanych win jest najbogatsze w pierwiastki uzdrawiające, wzmacniające i toniczne. Przyjemne dla żołądka, stanowi nieomylny środek pokrzepiający dla młodych kobiet, dzieci i osób w podeszłym wieku. Wybornego smaku, należy do rzędu win najzbawienniej działających na zdrowie. — Doza zwyczajna: kieliszek po każdem jedzeniu.

Każda butelka tego wina jest zaopatrzona w stósowną etykietę, a korek pokryty kapslą z napisem : St-Raphaël

EXPORTACJA: Cie Propre du Vin de St-Raphaël, à Valence (Drôme), France.

Sprzedaje się w Warszawie u PP. Ant. Stępkowskiego, Dobrycza, Sowińskiego i Szulca, Kocha i Kułakowskiego, Koteckiego i Schobera, Simona i Steckiego; w aptekach Dra Heinricha, Ziemińskiego, Lilpopa, Barcza; w Magazynach aptecznych: PP. Spiessa, Gallego, Zeuschnera i Mrozowskiego; w Kaliszu: w aptece P. Bryndzy, etc., etc. i u Henryka Welt, Nalewki.

Do sprzedania bez pośrednictwa

MAJĄTEK ZIEMSKI

w gub. Płockiej, powiecie Płońskim, 3 wiorsty od miasta powiatowego, przy szosie leżący, w pięknem i zdrowem położeniu, z ładnym widokiem. Rozległość włók 12, bez służebności, ziemia pszenna wyborowa, łąka dobra, nieużytków niema. Dom mieszkalny wygodny, stojący w ogrodzie łączącym się z kilkomorgowym parkiem sosnowym, budowle wszystkie nowe i dobre. Gospodarstwo płodozmienne w porządku, inwentarze dostateczne, nadto cegielnia z odpowiedniemi budynkami. Wiadomość: ulica Ogrodowa № 9, mieszkania 8. 1043

OSTRZEŻENIE.

Doszło do mojej wiadomości, że w tych dniach okazywał Josek Eibeschütz i Jakób Torończyk w Lipnie weksel z mojem żyro na blankiecie stemplowym 300 rs., nie wypisany, z zamiarem żądania za ten weksel wypłaty. Ponieważ ja żadnych żyra ani przedtem ani obecnie na wekslach nie dawałem, przeto pokazywane żyro było fałszywem, ostrzegam zatem o tem wszystkich, aby wekslu tego nie nabywali pod skutkami cywilnej i kryminalnej odpowiedzialności, gdyż nietylko, że wekslu tego płacić nie będę, lecz dochodzić będę zfałszowania. — **S. Torończyk.** 878

Ostrzeżenie.

Niniejszem podaje się do publicznej wiadomości, iż pełnomocnictwo dane p. **Janowi Sienkiewiczowi** na zarząd dobrami **Duboj** z przyległościami w gubernji **Grodzieńskiej i Mińskiej**, zostało z początkiem b. r. rejentalnie cofnięte, tak iż wszelkie manipulacje, rzeczonych dóbr dotyczące, przez p. Jana Sienkiewicza od wyż wzmiankowanej daty uskutecznione, za nieważne uznane zostaną. 877

Podróżujących

zdolnych i pracowitych, poszukuje się na miasto i prowincję, do sprzedaży wszędzie wprowadzonych i na dogodnych warunkach się sprzedających towarow, za znaczną prowizją. Oferty pod lit. Ż. Ż. 1,000 poste-restante, Warszawa. 1040

Szkoła Koronkarstwa.

NAUKA BEZPŁATNA.

Lekcje wyrobu koronek ustały d. 17 Marca i rozpoczną się na nowo d. 3 Kwietnia r. b. Zapis odbywa się w Poniedziałki, Wtorki i Czwartki, od godziny 12—1 z południa. O adresie szkoły dowiedzieć się można w Redakcji „Bluszczu,“ przy ulicy Nowy-Świat № 55. 1043

Któryby z pp. właścicieli lub rządców domów, miał do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

APARTAMENT

na 1-m piętrze, złożony przynajmniej z 8—10 pokoi z nowoczesnemi wygodami, w przestrzeni zamkniętej ulicami: Królewską, Marszałkowską, Aleją Jerozolimską i Nowym-Światem, zechce nadesłać swoj adres do kantoru Kurjera Warszawskiego w zamkniętej kopercie pod lit E. G. S. 1037

Podróżujący.

Do handlu mego poszukuję młodego człowieka mogącego złożyć rs. 300 kaucji i władającego (prócz krajowemi, także językiem niemieckim, dokładnie, jako podróżującego i inkasenta do natychmiastowego wstąpienia. Oferty w językach polskim i niemieckim, proszę nadsyłać pod lit. S. N. 200 poste-restante, Warszawa. 1041

TAJEMNICE ŚWIATA

uwidomia

2,500

razy powiększający mikroskop, służący do odszukiwania wszelkich zabójczych dla zdrowia pasożytów, jak **trychin** itp., który wraz z lupą, pincetą, 3 preparatami, 3 szkiełkami do tychże, w ozdobnym futeraliku i szczegółowym opisem, kosztuje 841

tylko rs. 4,

u D. WITTIG, Optyka, w Warszawie, Nowy-Świat № 59.

WAŻNE DLA RODZICÓW!

W Szkole pr. męzkiej przy ul. Twardej № 17, mogą być umieszczani uczniowie chcący się przygotować gruntownie do szkół rządowych. Tamże potrzebny stały pedagog. 998

998 **T. L. Grabowski.**

Rs. 10 nagrody.

W Piątek dnia 23 Marca, o godzinie 5-ej zrana, zgubioną została, podczas wyjazdu z foksalu Petersburskiego Mufka tumakowa. Łaskawy znalazca raczy się zgłosić na ulicę Chmielną № 62a, mieszk. № 5. 1026

APTEKA A. TURSKIEGO,

Karmelicka Nr 10,

stale zaopatrywana we wszystkie środki nowo-wprowadzone w medycynie, w specjalne lekarstwa krajowe i zagraniczne, Wina lekarskie i Trany, poleca: **Wody mineralne, naturalne i sztuczne** oraz **Czekoladki przeczyszczające,** których skuteczne działanie, przy doskonałym smaku, czyni je szczególniej dogodnemi w użyciu dla dzieci i osób z trudnością znoszących inne środki tego rodzaju. Cena pudełka 25 kop.—Do nabycia w znaczniejszych aptekach i składach materjałów aptecznych. 1042

Handel Win i Towarów Kolonjalnych

Bolesława MORSKIEGO,

W WARSZAWIE,

przy ulicy Elektoralnej Nr 30, (między Solną i Białą),

zaopatrzony jest we wszelkie towary, wchodzące w zakres tego rodzaju handlu, w gatunkach wyborowych i sprzedaje takowe, po możliwie nizkiej cenie: **Wina** wszelkie naturalne, zdrowe, **Cognac** wyborny, nawet do celów leczniczych, **Rumy** zagraniczne, **Likiery** francuzkie i holenderskie, **Porter** angielski, **Wódki i Piwo** z najlepszych fabryk po cenach fabrycznych, **Delikatesy** jak konserwy z ryb, jarzyn i mięsa, **Oliwę** nicejską, **Octy** winne, francuzkie, **Musztardy** francuzkie i krajowe, **Buljon, Sery** itp., **Mąka** najpiękniejsza „Krupczatka“, w woreczkach po 40, 20 i 10 funtów.—Skład **Herbaty** firmy **Piotra Orłowa** w Moskwie. 736

Orientalina, Nymphe bajadere.

Podobno odaliskom sułtańskich haremów niedostrzeżonych oku ludzkiemu, ukryty był sekret, któremu pokolenia tureckich kobiet obowiązane były czarującą piękność, dożywając do starości bez najmniejszych jej śladów obecnie Tajemnica ta jest już docieczoną. Orjentalina ukazała się w użyciu, w arystokratycznych kołach dam eleganckiego świata w miastach Europy; pomimo białości, delikatności i świeżości jaką nadaje twarzy jest niedojrzaną. Przez fizjologiczny pogląd i analizę zalecany jest jako hygieniczny środek do użycia nawet dzieciom. Przenikając wapory naskórka, niszczy zarodki piegów i wysypek, utrzymując ciepłoród życia w jednostajnej temperaturze, zapobiega zsychaniu się skóry formującej zmarszczki,—w Londynie, Paryżu, Wiedniu, Petersburgu dostać go można tylko u nadwornych Perfumerzystów. Do Warszawy sprowadzony po raz pierwszy.—Cena rs. **2.**—Główny Skład w Perfumerjach: **Kocha** Krak.-Przedmieście Nr 83, **Renaissance** Nowy-Świat № 41 i u **Leona** Nowo-Senatorska Nr 4. 343

FABRYKA PIÓR

strusich i fantazyjnych

F. GLIWITZ

Senatorska Nr 20, wprost kościoła Ś-go Antoniego,

sprowadziła w wielkim wyborze najwykwintniejsze Nowości paryzkie. Garnitury balowe z piór i kwiatów. Nowe kolory, oryginalny układ i zestawienie. Kwiaty paryzkie, prześliczne gustem i układem, Kapelusze z piór, Pióra strusie i fantazyjne, francuzkie i własnego wykończenia, we wszystkich kolorach. Ptaki stanowiące tak ważną ozdobę na kapeluszach i toaletach balowych w najoryginalniejszych cieniach; wszystko po cenach niepraktykowanie nizkich.—**Pranie, fryzowanie i farba na sposób paryzki.** 697—r

Kurs giełdy warszawskiej.
Dnia 28-go marca 1883 r.

Weksle:	Z końc. giełdy żąd.	Z końc. giełdy płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	49 32½	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	10 02½	—.—
Paryż 100 franków „ „	40 05	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	84 40	—.—
Papiery publiczne:		
4% Listy z. 3 okr ser. I i II	—.—	—.—
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	100 30	—.—
„ „ „ „ m.	100 30	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	94 40	—.—
„ „ „ II	92 65	—.—
„ „ „ III	92 20	—.—
Listy zast. m. Łodzi ser. I i II	—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże.	87 80	—.—
„ „ „ małe.	87 65	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	91 75	—.—
II „ „ rs. 100	91 75	—.—
III „ „ rs. 100	91.75	—.—
Akcje i obligacje:		
Akcje dr. żel warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-tepesp..	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Wars.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub od ognia	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. f. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. fabryki machin..	—.—	—.—
Akcje Tow. Łazienek i Łaźni	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:
Od Listów zastawnych 4% kop. —
Od Listów zast. nowych 5% kop. 133⅓.
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 245 15/18.
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 204⅙
Od Listów likwidacyjnych kop. 130.

TARGI „na placu Witkowskiego.“
Dnia 27 marca 1883 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała	—	—	—	—
„ „ wyborowa ..	—	—	—	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	450	490
„ średnie	—	—	—	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	375	435
Owies .... 141 f.	—	—	270	315
Gryka .... 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt...	—	—	—	—
Ziemniaki.........	—	—	—	—
Masło świeże funt.......	—	—	—	—
„ solone pud.......	—	—	—	—
Siana pud	50	55	—	—
Słomy pud	25	28	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękie „	—	—	—	—

Dowozy osią dostawa franco, skład kupującego.

Pszenicy —, żyta 820, jęczmienia 40 owsa 50, grochu polnego korcy — .

Koniczyna czerwowa od rs. — do —, biała od rs. — do —.

CENY ZBOŻA.
za pud na stacji „Praga“ dr. żel. warsz.-teresp. z d. 27 marca 1883 roku.

Pszenica wyborowa 128 — 138 średnia 118—127, ordynaryjna 90—110.
Żyto wyborowe 79—81, średnie 76—78, ordynaryjne 70—75.
Jęczmień wyborowy 75—88, średni —.— ordynaryjny —.—.
Owies wyborowy 84—90 średni 80—85 ordynaryjny 70—78
Groch 76—115, **Gryka** 78—88, **Kasza jaglana** 115 — 125 śred. — —, ordynaryjna — — —. *B. Werner et Comp.*

Wiadomość dla Panów Cukierników.

Do wynajęcia na letnie sezony zakład cukierniczy, znany z powodzenia pod nazwą „Grand Cafe“, przy galerji głównej w Ciechocinku. Wiadomość ulica Graniczna w Razurze P. Freilicha. 817

Hurtowa sprzedaż

Szyb do okien,

z fabryki w Sosnowicach **Pawła Ebstein,** po cenie fabrycznej w **Warszawie, Marjańska № 4,** u p. **Abrahama Freunda.** Tamże hurtowa sprzedaż Węgla kamiennego Wapna Port-Cementu itd. 699

Świeże Nasiona

warzywne, pastewne, leśne i kwiatowe, oraz KOŃSKI ZĄB wirgiński, KONICZYNĘ czerwoną, kompletnie oczyszczoną i inne, poleca

Skład Nasion H. Friedlendera,

dawniej Ostrowskiego i Sp.
w Warszawie, Senatorska 22, egzystujący od r. 1856. 859

Wodociągi, Zlewy,

Waterklozety, Pompy, Sikawki.

Fabryka Hydrauliczna WISŁA

T. Chądzyńskiego, i K. Saskiego,
Nowy-Świat 53. 645

Roboty drenarskie, świdrowe i wszelkie reperacje wykonywa.

Sprzedają się piękne nie pękające

Kafle majolikowe i przenośne Piece.

Fabryka posiadająca własne pokłady ogniotrwałej gliny w miejscowości taniego opału, sprzedaje towar taniej od tutejszych fabryk o 30%. Wiadomość: Chmielna № 1, mieszk. 3, obywatel Sankowski. 10[illegible]

Cena okowity:

z dnia 28 marca 1883 r.
Hurt. skład. wiadro rs. 7 kop. 62⁵.
„ garniec rs. 2 kop. 48.

Rozkład jazdy na drogach żelaznych.

POCIĄGI:	Odchod. godz.	Odchod. min.	Przych. godz.	Przych. min.
Warsz.-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— r.	9	50 w.
Osobowy 3 klasy.........	11	10 r.	5	55 pp
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	— w.	7	15 r.
Osob. miejsc. 3 klasy (do Piotrkowa i Kutna).....	5	35 pp	10	10 r.
Warsz.-Bydgoska:				
Kurjerski 2 klassy........	2	35 pp	2	45 pp
Osobowy 3 klasy	6	50 r.	10	30 w.
Warsz.-Terespolska:				
Kurjerski 2 klasy.........	4	10 pp	1	15 p.
Pocztowy 3 klasy.........	11	— r.	7	14 w.
Osobowo-towarowy.......	7	15 w.	7	53 r.
Warsz.-Petersburska:				
Kurjerski 2 klasy	10	8 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy.........	6	43 w.	3	43 r.
Pocztowy 3 klasy.........	11	48 w.	12	58 p.
Nadwiśl. do Mławy.				
Osobowy	9	21 r.	7	56 w.
Pocztowy	6	33 w.	10	42 r.
Nadwiśl. do Kowla:				
Osobowy	9	— w.	8	14 r
Pocztowy	1	47 p.	2	12 p

!! Marzeniem i chlubą !!

KAŻDEJ OSZCZĘDNEJ GOSPOSI
jest posiadanie
pięknego zbioru różnej BIELIZNY STOŁOWEJ i innej, tembardziej
jeżeli można ją nabyć nadzwyczaj **tanim kosztem.**

KORZYSTAJCIE WIĘC SZANOWNE PANIE!!!

z rzadkiej okazji, a marzenie Wasze stanie się rzeczywistością, gdyż w znanym powszechnie ze swej taniości

SKŁADZIE TOWARÓW

przy rogu ulic: DZIKIEJ i NOWOLIPEK dom Brauna № 1, w bramie 1-sze piętro,

odbywa się **WIELKA SPRZEDAŻ WIELKANOCNA** po **cenach istotnie podziwu godnych**

a mianowicie:

OBRUSY białe adamaszk. po 95 kop.
OBRUSY białe lub kolorowe z frenzią po rs. 1 kop. 10.
6 SERWET desserowych białych lub kolorowych, za 60 kop.
6 SERWET stołowych adamaszkowych za rs. 1 kop. 80.
GARNITUR 6-osobowy desserowy za rs. 2 kop. 35.
GARNITUR 6-osobowy stołowy, wyborowy rs. 4 kop. 60.
GARNITUR 12-osobowy, ogromny obrus i 12 serwet dużych rs. 8.
GARNITUR 24-osobowy prześliczny, składający się z ogromnego obrusa i 24 serwet rs. 18.
OBRUSY na łokcie wyborowe, bardzo szerokie po 75 kop.
RĘCZNIKI czysto lniane po 40 i 50 k.
RĘCZNIKI kuchenne tuzin rs. 2—50.
RĘCZNIKI kredensowe, łok. kop. 12.
RĘCZNIKI adamaszkowe prześliczne po 17 kop.
PRZEŚCIERADŁA pod kołdry po rs. 1 kop. 50.
PRZEŚCIERADŁA na łóżka, zupełnie gotowe, obrębiane i znaczone, 3½ ł. dł., 2½ szer., 90 k.
POWŁOCZKI gotowe po 75 kop.
KOSZULE damskie z wstawkami i langietami. po 90 kop.
MAJTKI damskie prześlicznie ubrane, po rs. 1 kop. 20.
CRETON zdrowia biały, wyborowy, po 13 i 15 kop.
CREASS najlep. po 10, 11, 12 i 13 k.
PERKAL wyborowy 1½ łok. szeroki, po 11½ i 12½ kop.
MADEPOLAM 7 ćwier. szer. po 25 k.
VICTORIA prześliczna, po 25 k.
SZTUKA WEBY Bielefeldskiej na 15 koszul za rs. 25, wszędzie kosztuje rs. 35.
SZTUKA PŁÓTNA czeskiego na 15 koszul rs. 20, wszędzie rs. 25.
SZTUKA PŁÓTNA krajowego na 6 koszul rs. 4 kop. 50.
DYMKA i Pika wyborowa, po 15 k.
PIKA francuzka k. 35, wszędzie 60 k., prześliczne desenie.
BARCHANY różne po kop. 16, 18, 20, 23 i 25.
FIRANKI angiels. i wenec. po 40 k.
OXFORT wyborowy na suknie damskie 1½ łok. szeroki, po 25 kop.
KOŁDRY pikowe po rs. 3 k. 25.
KOŁDRY atłasowe ·lniane, na wacie, po rs. 9.
KOŁDRY atłasowe jedwabne po 13 rs.
PURPUR i **Płótno** różowe po 25 k.
DRELICHY na materace, szerokie, po 35 kop.
MAGLOWNIKI gotowe po rs. 1.

Obstalunki z prowincji będą ekspedjowane z akuratnością i sumiennością. Proszę adresować: Iz. HERTZ, ul. DZIKA № 1, dom Brauna. 682

C E N Y
WĘGLA I DRZEWA

w Składzie Głównym

F. ŁAPIŃSKIEGO,

W WARSZAWIE,

Korzec Węgla najlepszego, grubego z odstawą . . . . rs. 1 kop. 5.
„ „ z własnej kopani „Jan", grubego, z odstawą . . rs. 1 kop. —
„ „ „ „ kostkowego z odstawą . . . . rs. — kop. 95.
„ „ drzewnego do samowarów z odstawą . . . . . rs. 1 kop. —.
Węgle kowalskie franco Skład główny, pud . . . . rs. — kop. 25.
Sążeń kubiczny drzewa Sosnowego szczapowego z odstawą . . rs. 15 kop. —.
„ „ „ Olszowego „ „ rs. 16 kop. —.
„ „ „ Brzozowego „ „ rs. 17 kop. —.
Za porąbanie do każdego sążnia kubicznego, dolicza się rs. 1.
Odstawa w wozach krytych, oplombowanych, cechę Magistratu ostemplowanych.
Zabierającym własnemi furmankami liczone będzie taniej o kop. 10 na korcu węgli, a rs. 1 na sążniu drzewa.

F. ŁAPIŃSKI.

r50 **Kantor Główny: ulica Jerozolimska № 33.**

KAPSUŁKI i PIGUŁKI
Z BROMKU KAMFORY
DOKTORA CLIN

Laureata facultetu medycznego w Paryżu. — Nagroda Montyon.

KAPSUŁKI i PIGUŁKI Dra CLIN *z bromku kamfory* używają się *w chorobach nerwowych, mózgowych, w dolegliwościach sercowych i oddechowych,* oraz w następujących przypadłościach: *astmie, bezsenności, kaszlach nerwowych, spazmach, palpitacjach, kokluszach, epilepsyi, konwulsyach, zawrotach głowy, zagłuszeniu, gorączkach, migrenie, w chorobie pęcherza i kanałów moczowych* i na uspokojenie całego organizmu.

NALEŻY WYSTRZEGAĆ SIĘ PODROBIEŃ, I WYMAGAĆ, JAKO GWARANCJĘ, NA KAŻDYM FLAKONIE MARKĘ FABRYKI (ZASTRZEŻONĄ), OPATRZONĄ W PODPIS

Clin & Cie i Medal Nagrody Montyon

Nabywać można w Paryżu u Clin et Cie, 14, rue Racine; zaś w Warszawie i na prowincyi za pośrednictwem wszystkich aptekarzy u których znajdują się jednocześnie

PIGUŁKI ŻELAZNE Dra RABUTEAU.

—26—

C E R A T Y

wszelkiego rodzaju, w najlepszych gatunkach:
SKÓRA amerykańska, najlepszej fabryki Crocketts.
CERATA obrusowa, biała i popielata.
CERATY na barchanie, na pokrycie fortepianów, stołów i t. p.
CERATY (wyksatynowe), w różnych gatunkach, oraz
CERATY podłogowe w różnych gatunkach i kolorach, poleca

Skład fabryczny „pod MERKURYM",

Senatorska № 27, obok kościoła S-go Antoniego. —55—r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 31 Marca (12 Kwietnia) r. b., o godz. 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na wykonanie w r. 1883 robót brukarskich w 3 i 4 oddziale inżynierskim m. Warszawy, od sumy około 4,934 rs.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym. ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy miasta Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 500 i na koszta ogłoszenia rs. 40, które nie utrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wykonania w roku 1883 robót brukarskich, w 3 i 4 oddziale inżynierskim miasta Warszawy, za sumę N. N. rs., N. N. kop., (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy, vadium w ilości rs. 500 i na koszta ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N., (wypisać miejsce zamieszkania).
Pisałem dnia N. N., (wypisać dzień, miesiąc i rok).
Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 808—r

Ważna wiadomość dla Dam.

NOWO-OTWORZONY

MAGAZYN KONFEKCJI DAMSKIEJ,
S. LUBELSKIEGO,

na rogu ulic BIELAŃSKIEJ i DŁUGIEJ, wprost NALEWEK,

ma honor zawiadomić Sz. Publiczność, iż posiada wielki wybór **Okryć Damskich,** wykończonych podług najnowszych modeli paryzkich i z najwykwintniejszych materjałów, po cenach niezwykle nizkich, o czem przekonywa niżej wymieniony **CENNIK:**

ŻAKIETY kortowe, ... **od rs. 5 do 10.**
DOLMANY „ . . . . **od rs. 7 do 14.**
REGENMANTLE . . . . **od rs. 7 do 16.**
PŁASZCZE . . . . **od rs. 9 do 18.**
DOLMANY kaszmirowe . . . . **od rs. 10 do 55.**
PALTA wcięte lekkie . . . . **od rs. 10 do 22.**
PALTA syberynowe w wielkim wyborze . . . . . **od rs. 12 do 27.**
PALTA wcięte syberynowe . . . . **od rs. 15 do 30.**
DOLMANY „ . . . . **od rs. 18 do 65.**

Kupujący w większej ilości dostają stosowny rabat. W tymże magazynie przyjmują się obstalunki na różne okrycia damskie. Polecając się łaskawym względom Szan. Publiczności, pozostaję z uszanowaniem

873 **Stanisław Lubelski.**

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 6 (18) Kwietnia r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na odbudowę części bulwarku drewnianego, na lewym brzegu Wisły i schodów w bulwarku, naprzeciw zakładu wodociągowego, od sumy rs. 6067.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem kasy m. Warszawy na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 610 i na koszta ogłoszenia rs. 40, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zaraz zwrócone.

Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się odbudowy części bulwarku drewnianego, na lewym brzegu Wisły i schodów w bulwarku, naprzeciw zakładu wodociągowego, za sumę N. N. rs., N. N. kop., (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie miasta Warszawy vadium w ilości rs. 610, i na koszta ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania)
Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).
(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko). 852—r—

CIECHOCINEK.
Wody Mineralne Jodowo-bromowo-słone,

położone

w Królestwie Polskiem, gubernii Warszawskiej,

otwarte zostaną dnia 8 (20) Maja r. b.

Wody te znane z **cudownych** skutków w chorobach **skrufulicznych, syphilistycznych, reumatycznych, kataralnych, skórnych i nerwowych,** w chorobach **kobiet, zapaleniach stawów, zastarzałych obrzmieniach** i uszkodzeniach kości.—W miejscu znajdują się hotele i wiele świeżo pobudowanych z komfortem urządzonych domów, restauracje, cukiernie, czytelnie i gimnastyka.—Teatr, koncerty i bale, a także orkiestra zakładowa uprzyjemniają gościom pobyt u wód.—**Spacer pod tężniami** nie tylko jest przyjemną rozrywką, ale i **wpływ leczniczy wywiera** na osoby oddychające powietrzem tężniowem zbliżonem do morskiego.

Kąpiele solankowe, błotne, tuszowe i parowe z natryskami zimnemi i ciepłemi odpowiednio są urządzone. — Apteka miejscowa dostarcza potrzebnych lekarstw, a oddzielne składy wszelkich wód mineralnych, naturalnych i sztucznych.—Oprócz lekarzy zdrojowych corocznie przybywa wielu wolno-praktykujących i tym sposobem pomoc lekarska dostatecznie jest zapewnioną.

Koleją **Warszawsko-Bydgoską** dojeżdża się **do samego źródła.**

MAGAZYN ANGIELSKI

ulica Nowy-Świat Nr 51,

w Lublinie Krakowskie-Przedmieście, oraz w Łodzi,

zaopatrzony jak zawsze tak i na sezon bieżący, w wielki dobór

UBIORÓW MĘZKICH I DZIECINNYCH,

wykonanych z najtrwalszych materjałów pierwszorzędnych fabryk Anglij i Francji Obok elegancji kroju, najgłówniejsza uwaga zwróconą jest **na trwałość** ubrań.—Przy wielkim wyborze gotowych ubrań, rozmaitość cen ułatwia naoywanie takowych przez osoby mniej nawet zamożne. 717r

WSPÓLNIK

z kapitałem rs. 1,500 potrzebnym jest do interesu fabrycznego, bardzo korzystnego. Znajomość fachowa nie jest potrzebną, lecz pożądanem jest wzięcie czynnego udziału przy rozsprzedaży, wspólnikiem więc może być również **dama.** Gwarancja kapitału najzupełniejsza. Wspólnictwo czynne zapewnia 800 do 1.000 rs. rocznie. — Oferty uprasza się składać pod lit. **J. W.**, w centralnem biurze Ogłoszeń pp. Rajchman i Frendler, w Warszawie, Senatorska 18. 86)

DOM

do sprzedania lub wynajęcia, w ładnej miejscowości, elegancko urządzony, podług teraźniejszych wymagań, z ogrodem fruktowym i warzywnym, 20 wiorst od Warszawy. Wiadomość: ulica Biała № 6, I-e piętro, mieszk. 6, od godz. 4—6 wieczorem. 945

Kantor Służących Damerau

I BIURO PISANIA PRÓŚB,

przy ulicy Marszałkowskiej № 69, dom 6-y od Saskiego Ogrodu.

Mam honor zawiadomić JW. i WW. Państwa, iż mam do ulokowania Służbę wszelkiego rodzaju jaka żądaną będzie, a również niemki. 957

Jest do sprzedania majątek ziemski

KRYSK,

w gub. Płockiej, pow. Płońskim, 24 wiorst od st. k. Nadwiślańskiej Nowo-Georgiewsk, rozległości włók 25, w tem łąk włók 4, z zabudowaniami kompletnemi, w większej części murowanemi, z inwentarzem żywym i martwym, w dobrym stanie i dostatecznej ilości. Dom obszerny i w pięknem otoczeniu. Wiadomość na miejscu. 1012

Nauka i wychowanie.

Osoba, przyzwoita francuzka lub polka, mówiąca dobrze po francuzku, w wieku 30 do 40 lat, znajdzie miejsce od 1 Kwietnia r. b. jako bona do dzieci i do wyręczenia pani w gospodarstwie domowem; wymagana jest bezwarunkowo dobra rekomendacja. Wiadomość u właścicielki domu: ulica Marszałkowska № 44, pomiędzy godziną 11 a 3 po południu. 4101

Nauczycielka polka, młoda, potrzebną jest na wyjazd. Wiadomość: Chmielna № 32, mieszk. 5, u doktora, od godz. 4—6.

Pan August Béguin, profesor dyplomowany z Paryża, ma zaszczyt zawiadomić Szanowne Rodziny, że udziela lekcyj języka francuzkiego, stylu, literatury i historji. Hotel Europejski № 187, zastać można od godziny 10—2 z południa. 3794

Były student de la Faculté de Droit de Paris i Uniwersytetu Warszawskiego, daje lekcje specjalnie języka francuzkiego, oraz przysposabia do wszystkich zakładów naukowych. Cena umiarkowana. Chmielna № 35, mieszkania 10. 4103

Francuzka rodowita życzy dawać lekcje konwersacji, gramatyki i literatury. Oferty w Kantorze Kurjera Warszawskiego, pod lit. A. M. 4206

Prof. de Préchamps, Długa 23. Francuzka młoda, życzy bezpłatnie towarzyszyć do Włoch lub Francji. Potrzebna młoda niemka z metodą froeblowską. 4167

Guwernantka posiadająca dobry francuzki i muzykę wyższą, może znaleść pomieszczenie na korzystnych warunkach. Wiadomość w biurze nauczycielskiem Anny Damerau Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego Placu. 4215

Lekcje kroju udziela sposobem francuzkim osoba wykwalifikowana, po domach i zakładach, uczennica po nauczeniu się kroju może krajać prosto z materjału, bez form papierowych i bez linijek. Adres w kantorze Kur. pod lit. M. W. 4186

Bona niemka lub francuzka, z dobremi świadectwami, potrzebna jest. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście 40, u szwajcara Banku. 4182

Student Uniwersytetu życzy sobie przyjąć zaraz korepetycję na wsi. Adresować proszę: J. Nerwicki, Warszawa, Uniwersytet.

Uczeń potrzebny jest dla przygotowania chłopczyka do pierwszej klasy, za rs. 5 miesięcznie. Ul. Jerozolimska № 23 bez litery, mieszkania № 15. 4152

Posady i prace.

Panny uzdolnione i podręczne potrzebne zaraz do krawieczyzny. — Leszno 36, mieszk. 9. 3253

Panna służąca, znająca krawieczyznę i bieliznę, posiadająca dobre świadectwa, poszukuje miejsca. Piwna № 42, mieszkania 11, do 12-ej rano zastać można. 3983

Niańka potrzebną jest do dwuletniego dziecka, mówiąca po rusku. Ulica Krucza № 10, lit. A, mieszk. 5. 4194

Panny podręczne za dobrem wynagrodzeniem i do nauki, potrzebne zaraz do pracowni sukien. Chmielna № 4. 4218

Uczennice potrzebne do krawatów. Róg Marszałkowskiej i Pięknej № 6, mieszkania 18. 4196

Człowiek młody, wykształcony, b. urzędnik, poszukuje posady. Gwarancja pewna Wiadomość w dystrybucji, Freta № 21. 4198

Panny zdatne i do nauki, potrzebne są do pracowni sukien „Felicji“, ulica Nowolipie № 34. 4211

Panny zdatne do spódnic, potrzebne są. Wiadomość Leszno № 7, mieszk. 10. 4209

Panna do bielizny damskiej, obeznana z maszyną Pollaka. Wiadomość: Marszałkowska 37, w sklepie Elżbiety. 4175

Tokarz galanteryjny potrzebny, który pracował na tokarni z suportem i jeden brązownik. Wiadomość ul. Burakowska № 7/25 dom Gliera, w fabryce instrumentów, za rogatką Powązkowską. 4176

Panny do kwiatów, uzdolnione, podręczne i do nauki, po miesiącu płatne, potrzebne do pałacu Brühlowskiego, ulica Wierzbowa, Wiadomość u p. Borodzicz. 4177

Panna starsza, uzdolniona kompletnie do kroju sukien, potrzebną jest do Magazynu ubiorów damskich, S. Łazowert, Miodowa № 6. Tamże potrzebne panny do okryć staników, spódnic i do nauki. 4178

Niańka potrzebną jest zaraz na ul. Kruczą (róg Wspólnej, dom Rosenfelda) № 8, mieszk. 17. 4180

Maszynistki i panny podręczne, potrzebne są do szycia bielizny damskiej na maszynie Welheera i Wilsona. Ulica Widok № 21a, mieszk. 11. 4179

Panna do kroju sukien damskich, potrzebną jest zaraz do pracowni E. Brandt, ul. Senatorska № 2, wejście przez dystrybucję 1-sze piętro, mieszk. 6. 4151

Panny potrzebne są do staników i podręczne. Ulica Dzika № 3 nowy.—A. Kucharzewska. 4155

Panna służąca, potrzebną jest na wieś z dobremi rekomendacjami, znająca się na szyciu, praniu i gospodarstwie. Wiadomość Nowy-Świat 33, mieszk. 3, rano od 8 do 10, po południu od 3 do 5. 4160

Panny do sukien zdatne i do nauki, potrzebne są Bednarska № 7. m. 24. 4162

Człowiek w średnim wieku, b. urzędnik, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Oferty składać prosi w sklepie pod firmą „Natalja.“ Ul. Marszałkowska, róg Żurawiej № 16 i 26.

Gospodyni niemka, w średnim wieku, znająca krój i szycie na maszynie, może znaleźć natychmiastowe pomieszczenie tu w Warszawie. Wiadomość w biurze nauczycielskiem Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego Placu.

Panny do kwiatów, uzdolnione i podręczne potrzebne zaraz. Pragnące brać robotę do domu, znajdą także zajęcie. Fabryka kwiatów, Świętojerska № 20. 4193

Panny potrzebne są do staników i podręczne, do pracowni Heleny Sieraczek. Ulica Twarda № 16A. 4230

Osoba z lepszem wychowaniem, w średnim wieku posiadająca swoje fundusze, potrzebną jest na wieś, do pojedyńczej osoby, do zarządu domu i dopilnowania gospodarstwa i służby, wzamian dostanie mieszkanie, utrzymanie i wszelkie wygody. Wiad. nad Wisłą, Marjenstadt № 2, u właścicielki, od godziny 3-ej do 4-ej. 4203

Osoba dobrego wychowania, mówiąca po francuzku, wydoskonalona w gospodarstwie domowem, energiczna, poszukuje pomieszczenia, w domu wyższym prywatnym. Chmielna 26, mieszk. 6 4205

Kupno i sprzedaż.

Do sprzedania: suknia czarna, szlafroczek i wiele innych rzeczy. Ul. Chmielna № 13a. stróż wskaże. 4144

S. Glińskiego szuwaks glicerynowy, konserwujący wybornie obuwie, oraz atrament we wszystkich kolorach, dostać można w sklepach Warszawy i Królestwa, jakoteż w fabryce przy ulicy Nowy-Świat 58. 372

Koń wałach gniady, rosły, 5 lat, do sprzedania, przy ulicy Gęsiej i Przyokopowej pod № 18, stróż wskaże. 4217

Do sprzedania: 2 tokarnie żelazne pedałowe, 5 stóp długie; 1 wiertarnia żelazna filarowa; 1 prasa balansowa. Wiadomość u właściciela domu: Złota № 36. 3707

Do sprzedania nowa i noszona garderoba damska. Hoża № 12D, lokalu 11. Widzieć można od godziny 11—3. 4085

Kupuje garderobę jedwabną i aksamitną. Leszno № 37, dystrybucja. 564

Bilard do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Świat № 9. 3660

Pończochy i skarpetki, bez szwu, po cenach fabrycznych, w wielkim wyborze. **Nowy-Świat 19, m. 17, w poprzecznej oficynie.**

Kupuję!!! kwity lombardowe, zegarki, złoto, srebro, płacę dobrze. Leszno 37, dystrybucja. 3773

Kapelusze gotowe do grubej załoby, z woalami i brydami, od rs. 4, poleca Fijałkowska, Senatorska № 18, wprost kościoła Ro-Reformackiego, w podwórzu. 509

Fortepian palisandrowy, dobry, do sprzedania. Hoża № 14B, mieszk. 4, od 4 do 6 po południu. 4154

Maszyna do pończoch, do sprzedania. Ul. Warecka № 7, mieszk. 32. 4149

Fortepian 6 oktaw, machoniowy, b. tanio do sprzedania w magazynie mebli, ulica Marszałkowska 48. 4158

Suknia czarna jedwabna, w dobrym stanie do zbycia. Sienna 3. mieszk. 4. 4227

Fortepian czarny, krótki, w bardzo dobrym stanie, do sprzedania. Żurawia № 9, mieszkania 9. 4224

Tanio! Po zwiniętym interesie, z powodu braku miejsca sprzedają się różne płótna, weby, w sztukach i resztkach, bieliznę męzką, damską i stołową, skarpetki, krawaty, pończochy, chustki webowe, oraz gorse, kołnierze i mankiety do wszycia koszul, po nadzwyczaj nizkich cenach. Solna № 8, mieszkania № 27. 4147

Przy ulicy Ogrodowej, domu № 7, mieszkania 15, jest do sprzedania fortepian i szafa. 4225

Do sprzedania lustra modne, bardzo wielkie, garnitur mebli czarnych i do buduaru, kredens, stół, krzesła, stolik samowarowy, dębowe; otomanka, tremo, łóżka, umywalnia, szafki, dwie szafy do sukien, stoliki różne okrągłe, szeslong, biurko, krzesełko dziecinne, lampy, żyrandol, świeczniki ścienne i stołowe, kolumny, firanki, obrazy, dwa stoliki do kart i inne rzeczy. Wiadomość: Sienna 3, mieszkania 4. 4226

Umeblowanie eleganckie, modne, z kilku pokoi, zaraz do sprzedania. Żurawia № 9. mieszkania 9. 4223

Z powodu wyjazdu, do sprzedania zaraz koszule damskie, buciki damskie na małą nogę, burnus syberynowy, różne szkła i zaczęty na kanwie pas na fotel. Ogrodowa № 9, mieszkania 4. 577

Bryczkę lub amerykan ktoby miał do sprzedania na resorach, mało używaną, za cenę od rs. 60 do 100, raczy dać wiadomość: Stare Miasto 8, mieszkania 15, każdego czasu. 4012

Meble do sprzedania tanio, mało używany garnitur orzechowy, rzeźbiony, szafy rozbierane, ozdobne, kredens wiedeński, tremo czarne i orzechowe, garnitur angielski, konsolki do kart, biuro męzkie, szeslong kozetka z 6-ma napoleonkami, tualeta damska, szafka do bielizny, komoda, stół jadalny, łóżka, umywalka i firanki. Marszałkowska № 26, róg Chmielnej mieszk. 30. 4187

Meble do sprzedania tanio, mało używane garnitur do salonu orzechowy, rzeźbiony, kredens i szafy rozbierane ozdobne, wiedeńskie, tremo czarne i orzechowe, garnitur cały kryty, 2-e biblioteczki, regulator, stoliki do kart konsolkowe, szafki do bielizny, lustra, szeslong, stół jadalny z krzesłami, firanki i biuro. Chmielna № 52, mieszkania № 8, wprost komory. 4087

Meble bardzo tanio do zbycia: sofa, kozetka, foteliki, biurko męzkie, umywalka, szafka nocna, stolik do kart, łóżko, etażerka i lampa wisząca. Widok № 2, 1-szy dom od rogu Brackiej, w oficynie, 2-gie piętro, mieszkania № 9. 512

Meble różne są do zbycia, z powodu wyjazdu. Chmielna 29, mieszk. 7. 4174

Meble: garnitur orzechowy rzeźbiony, szafy rozbierane, garnitur francuzki, kredens, konsolki do kart, stół jadalny, stolik do samowara, szeslong, biuro, tualeta damska, łóżka, umywalka, nocne szafeczki, szafka do bielizny, lustra, trema z marmurem, lampy, regulator, firanki, tanio do sprzedania. Twarda № 6, w **pałacyku na lewo, mieszkania № 41.** 4107

Umeblowanie do sprzedania: garnitur, szafy, tremo czarne, konsolki, lustra, toaleta, biurko, kredens, stół, wieszadło, lampa i wiele innych rzeczy, razem lub częściowo. Chmielna № 13a. stróż wskaże. 4143

Fortepian Kralla i Zejdlera do sprzedania. Miodowa № 5. Kochański. 4220

Meble do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tanio, razem lub częściowo. Złota № 10, od Marszałkowskiej 5-y dom, m. 15. 4207

Do sprzedania szafy sklepowe i bufet, przy ulicy Włodzimierskiej № 2. Wiadomość w sklepie. 4198

Meble różne do sprzedania. Ulica Bracka № 13, mieszkania 16. 4202

Do sprzedania duży kredens dębowy u stolarza; Wilcza № 12, w miejscu. 4165

Meble gospodarskie do sprzedania. Hoża № 29, mieszk. 9. 4170

Meble z 4 pokoi do sprzedania bardzo tanio. Sienna № 4, od Marszałkowskiej 4-ty dom, stróż wskaże. 4052

Interesa handl. i majątk.

Rs. 3,400 i 1,800, potrzebne są pożyczki na pewną gwarancję hypoteczną. Wiadomość: Leszno № 18, mieszkania 16, codziennie do godz. 12 zrana. 4131

Sklep wiktuałów ul. Ciepła № 5, po schodkach, do sprzedania. Wiadomość tamże.

Sklep wiktuałów z naftą i dystrybucją, do sprzedania. Ulica Krucza, róg ulicy Wilczej № 11. 4169

Sklep spożywczy, do sprzedania. Wiadom. ul. Sienna № 15. 4168

Sklep z wiktuałami, do sprzedania. Ulica Smocza № 3. 4157

Kawiarnia do sprzedania od 1-go Kwietnia, z wyrobioną klijentelą, na ul. Chłodnej № 12. wprost kościoła. 4163

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia każdego czasu, sklep z urządzeniem, przy ulicy Nowy-Świat № 23. Wiadomość u właściciela sklepu. 4164

Sklep spożywczy jest do sprzedania, z powodu różnych okoliczności. Ul. Wilcza № 11.

Wyborna sposobność! Sklep tabaczny i różnych towarów, przy zbiegu trzech ulic, w środku miasta, do odstąpienia wraz z urządzeniem, na warunkach przystępnych. Komorne sklepu rs. 300. Kontrakt dwuletni. Dla osoby pojedyńczej z kapitalikiem sposobność jakich mało. W lecie dochód z wody sodowej pokrywa wszystkie wydatki. Sklep rzeczony musi być przed 15-tym Kwietnia sprzedany. Wiadomość na miejscu w dystrybucji „Centr,“ róg ulicy Królewskiej i Grzybowa № 43. 4161

Sklep z wiktuałami do odstąpienia, z powodu wyjazdu. Ulica Pańska № 33. 4222

Do bardzo korzystnego interesu na prowincji, potrzebny jest zaraz wspólnik, z kapitałem od 2 do 3 tysięcy rubli. Znajomość czynności handlowych konieczna. Bliższa wiadomość w magazynie wyrobów złotych p. M. Mankielewicz w gmachu teatralnym, pod filarami. 4213

Summa rs. 1,800 ubezpieczona na hypotece domu w Warszawie, może być zaraz odstąpioną, życzącym sobie odpowiedniej lokacji kapitału. Wiadomość w sklepie rękawiczniczym, przy ulicy Czystej pod № 4.

Sklep jest do sprzedania tanio. Chmielna № 27. 4146

Sklep wiktuałów do sprzedania każdego czasu. Nowy-Świat № 18; sklep od ulicy Smolnej. 3774

Dom 2-piętrowy, gruntownie zbudowany, z innemi zabudowaniami mieszkalnemi, stajniami i wozowniami, w środku miasta, przy dwóch pierwszorzędnych ulicach, przy tramwajach, blizko kościoła położony, jest do sprzedania pod korzystnemi warunkami lub na zamian na mniejszy dom za dopłatą szacunku. Wiadomość: Senatorska № 6, u p. Schuberta zegarmistrza. 4077

Jedynie z powodu przedłużającej się słabości, jest do odstąpienia zaraz interes handlowy, przynoszący 30 procent zysku, obrót roczny około 15,000 rs., kapitał potrzebny jest do 3,000 rs. Interes może być prowadzony i przez kobietę. Wiadomość przy ulicy Mokotowskiej pod № 1 lit. O, mieszkania № 1, parter, od godz. 12—4 po południu. 3945

Magle są do sprzedania. Ulica Wspólna № 5. 4145

Rs. 300—500 żądaną jest pożyczka na dobry procent, na 4 miesiące. Zapewnienie hypoteczne pewne. Hoża № 5. m. 25. 4094

Propinacja, 60,000 łokci □ placu, blizko rogatek, kolei, przy szosie i nowej drodze, do budujących się fortów, do sprzedania. Wiadomość: Nowolipie № 20, front, 3-cie piętro, od godziny 2—5. 4072

Wspólniczka z kapitałem od 1,000 rs. potrzebna do założenia sklepu. Wiadomość w fabryce pończoch. Zgoda № 1. 3840

Rs. 6,000 są do ulokowania zaraz na dom w Warszawie na 1-m № po Towarzystwie kredytowem, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość u rządcy domu: Królewska № 33, od g. 4-tej po południu. 4126

Sklep spożywczy z naftą do odstąpienia z powodu wyjazdu. Nowolipie № 15 4197

Sklep wiktuałów jest do sprzedania. Ulica ...ańska № 17. 4195

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu otrzymania posady. Nowolipie № 16. 4153

Sklep dystrybucyjno - galanteryjny, wraz z kantorem pism, przy ulicy Nowy-Świat, do sprzedania. Wiadomość w fabryce gilz Ożarow i S-ka, ul. Chmielna № 4. 4150

Magle są do sprzedania w każdym czasie za cenę bardzo przystępną. Ulica Nowolipki № 7. 4189

Lokale.

Salon i sypialny, elegancko umeblowane, do wynajęcia od 1-go Kwietnia. Bracka № 5, mieszkania 20. 4129

Zaraz lub od 1-go Kwietnia do odnajęcia salon frontowy na parterze, umeblowany, z sypialnym i gabinetem. Żurawia № 11, dom W. Jakobi. 3928

Lokal frontowy: 5 pokoi od 1-go Lipca. Nowy-Świat 23. Wiadomość: drugie piętro od frontu. 4054

Pokój dla kawalerów przy familji, za cenę przystępną, na żądanie ze stołem. Ul. Hoża № 5, mieszkania 25. 4095

Pokój z meblami. Róg Marszałkowskiej wejście od Chmielnej № 32, m. 7. 4122

Ciechocinek; lokale i sklepy obok apteki. Zamawiać można: ul. Wspólna № 12, mieszkania 3. 3999

Warecka 6. Trzy pokoje z kuchnią na 1-m piętrze, od frontu, ze wszystkiemi dogodnościami do wynajęcia od 1 Kwietnia.

Poszukuje się mieszkania z 3 pokoi, kuchni i t. d., w eleganckim domu. Oferty z załączeniem cen, Nowy-Świat № 33, mieszkania 13. 4204

Pokój duży, o 2-ch oknach, na 1-m piętrze, z osobnem wejściem, jest w każdym czasie do wynajęcia. Wiad. przy ulicy Grzybowskiej pod № 5. 4156

Z powodu wyjazdu do odstąpienia od 1-go Kwietnia dwa pokoje, przedpokój, kuchnia, spiżarnia, miesięcznie rs. 13. Ulica Smolna № 8, mieszkania 9. 4221

Pokoik mały potrzebny przy familji lub wspólne mieszkanie dla przyzwoitej kobiety. Adresy składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. A. G. 4185

Sklep obszerny z wystawą do wynajęcia od 1-go Kwietnia, za 280 rs. Ulica Elektoralna № 45A. 4212

Pomieszczenie przy familji dla przyzwoitej osoby płci żeńskiej. Ordynacka № 6, mieszkania 20. 4199

Pokój umeblowany z balkonem, osobnem wejściem do wynajęcia lub pokoik dla kobiety. Piękna № 1D. 4166

Pokój umeblowany, ze wspólnym przedpokojem, od 1 Kwietnia, jest do wynajęcia. Marszałkowska 37, mieszk. 7. 4173

Sklep frontowy, z 4-ma suterenami widnemi i kuchnią, zdatny na bawarję, do wynajęcia. Podwal № 2, obok kolumny Zygmunta. 4181

2 pokoje ładnie umeblowane, z osobnem wejściem, do wynajęcia zaraz, blizko placu św. Aleksandra. Ul. Wspólna № 6, m. 3.

Sklep z pomieszkaniem i piwnicą obszerną, do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b., przy ulicy Szerokiej-Freta № 16. 4104

Mieszkanie na magazyn obuwia, ubiorów mezkich, lub strojów damskich, złożone z 3-ch pokoi z 2-ma wejściami, na dole od frontu, do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b., przy ulicy Twardej № 17, naprzeciw Ciepłej.

Do wynajęcia każdego czasu salonik z niszą lub też jeden pokój, od frontu, z meblami lub bez, na żądanie może być z z całodziennem utrzymaniem. Krakowskie-Przedmieście № 69, mieszk. widzieć można od 12 do 4 po południu. 4214

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia zaraz z kontraktem do Ś-go Jana r. b., na dogodnych warunkach mieszkanie, świeżo tapetowane, złożone z 4-ch pokoi, przedpokoju, alkowy i kuchni, z wszelkiemi wygodami, przy ulicy Ogrodowej № 9. 578

Doniesienia rozmaite.

Fabryka kufrów, waliz i toreb do podróży Walerjana Breymeyera. Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy hr. Berga, poleca gotowy towar, od najtańszych do najwytworniejszych gatunków, oraz uskutecznia wszelkie reperacje. 145

J. Kornecki, skład win i delikatesów, Nowy-Świat 40. Śniadania gorące i kolacje, w osobnych gabinetach. Specjalność wina węgierskie. 333

Koloruję elegancko fotografie portretowe od kop. 30. Leszno 61. Jabłoński. 4137

Sklejam specjalnie porcelanę, fajans, szkło, marmur, lustra. Leszno 61. Jabłoński. 4136

Do wynajęcia w każdym czasie 4 pokoje, z 2-ma balkonami, przedpokój, kuchnia i pasaż, na 1-m piętrze. — Tamże do sprzedania biuro i konsola orzechowe, wytwornej roboty. Wilcza № 9, stróż wskaże.

Z powodu wyjazdu, natychmiast jest do wynajęcia 3 pokoje, na pierwszem piętrze, ze wszelkiemi wygodami, oraz do sprzedania wygodna nie duża jesionowa szafa do bielizny i ubrania. Żurawia № 27, mieszkania № 12. 4192

Pralnia kapeluszy słomkowych przy ulicy Twardej wprost Marjańskiej № 10, przyjmuje kapelusze do prania i przerabiania tak jak dawniej. E. Leśniewska. 4190

Dwa pokoje wraz z usługą, fortepian do wynajęcia, lub sprzedania. Wiadomość od 9 do 10 rano i od 6 do 7 wieczorem. Wspólna 34B, mieszk. 9. 576

Do 1½ godziny w nocy, otwarta zawsze Litewska restauracja. Nowy-Świat № 9. 4171

U akuszerki J. K. jest pokój osobny i wspólny dla przyjezdnych na kurację, miesięcznie rs. 6, ze stołem, także i dla osób spodziewających się słabości, za cenę umiarkowaną. Ulica Marszałkowska № 8, mieszkania № 9. 4183

Akuszerka A. W., przyjmuje osoby spodziewające się słabości, po umiarkowanej cenie, z umieszczeniem dziecka. Ulica Chłodna № 8 3225

Akuszerka Karpińska lecznicy 1-ej, przyjmuje ozoby spodziewające się słabości, lub przybyłe na kurację, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. Cena umiarkowana. Krakowskie-Przedmieście № 12 3735

Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w osobnym lub wspólnym pokoju, zapewniając pomoc i opiekę. Ceny najniższe. Bednarska № 11, mieszkania 10, parter. 4114

3 zeszyty nut w oprawie zostawiono w dorożce, lub zgubiono w dniu 25 marca r. b. wieczorem. Znalazca raczy takowe oddać do hotelu Dziekanka, za nagrodą jeżeli żądać będzie. U szwajcara hotelu wiadomość. 4208

Zginął pugilares z 97 rublami, paszport, książka legitymacyjna i różne papiery. Znalazca za nagrodą rs. 10 zechce oddać do Fawla Warman z Tomaszowa. Nalewki № 16. 4200

Zgubiono 2 ordery i 3 medale d. 26 Marca, idąc ulicami: Marszałkowską, Saskim ogrodem, Niecałą, placem Teatralnym, Senatorską, Podwalem.—Łaskawy znalazca raczy odesłać na ulicę Marszałkowską № 38, miesz. 3 za stosowną nagrodą. 4148

Nagrody rs. 3. Dnia 23 b. m., w okolicach ul. Dzikiej, zabłąkał się szczeniak 4-miesięczny, ceter, wabi się Lord, cały biały, uszy, gwiazdka na czole i łata na plecach, żółte. Uprasza się o odprowadzenie na ul. Wołyńską № 11, do właściciela domu. 4159

W dniu wczorajszym, z domu przy ulicy Nowo-Zielnej № 40, wybiegł pies wyżeł gatunku ponter, maści żółtej, bez odmiany. Znalazca raczy odprowadzić psa pod powyższy numer, za nagrodą. Nieprawy zaś posiadacz do odpowiedzialności sądowej pociągniętym zostanie. 4184

PRZEWODNIK ADRESOWY.

ADWOKACI PRZYSIĘGLI.
Finkelhaus Adolf i Jan, Miodowa 6.

A P T E K I.
Bukaty B. dzierż. Sołtykiewicza, Graniczna 10.
Karpiński W., Elektoralna 35.
Kucharzewski H., gł.skł. wód min. Senat. 11.
Szteyner F. apteka dworu J. C. K. M., Krakowskie-Przedmieście 63.
Wenda i Wiorogorski, Krak.-Przed. 47.

APTECZNE MATERJAŁY I SKŁADY FARB.
Lipiec M., Graniczna 14.

BŁAWATNE TOWARY.
Brüner Ludwik. Żel. Brama przy ogr. Saskim 2.
Gurtzman F., r. Żab. i Żel. Bram. 413a i płótna.
Jarzębski L., Nowy-Świat 57. Towary tanie.
Rosenberg Żabia wpr br. ogr. Sask., sklep № 6.
Szyszka i Ska. Żel. Brama przy ogr. Saskim 2.

BROŃ I PATRONY.
Bekker K. et J., fabr. i skład hurt. (znacz. rab. hurt.) i detalcz. Krak.-Przed. 38.
Stapf J., Nowy Świat 41, fabryka i strzeln.
Ziegler Robert, fabr. i skład, największy wybór. Znaczny rabat hurtowy. Długa 29.

BUDOWNICZY, INŻENIEROWIE.
Breslauer Michał, Długa 23 (Eldorado).

C U K I E R N I E.
Kwieciński E. Leszno 28, warsz. fr. czekolady.
Salis G. daw. Ferrari, Plac Teatralny 7.
Zawistowski J., cukiernia i specjalna fabr. cukrów i lodów. Plac Bracki.

C Z Y T E L N I E.
Jeleński J., Nowy-Świat 4, Bielańska 9.
Krankowski, Praga, ulica Targowa 155.

D E N T Y Ś C I.
Idzikowski, Leszno 1, od godz. 10—6.
Neumark H., Długa 31, obok hot. Niemieck.
Neumark M., Tłomackie 9, dawn. Długa 31.

FORTEPIANY (fabryki).
Dütz Jan, Elektoralna 20, specjalnie pianina.
Hildt J., daw. Antoni Hofer, Elektoralna 6.

FOTOGRAFICZNE ZAKŁADY.
Krajewski Wład., Krakowskie-Przedm. 7.

FRYZJERZY I PERFUMERJA.
Szulc Teofil, Bielańska 7, hotel Krakowski.

G A L A N T E R J A.
Benzef i Ska, Senatorska 20, dom Kaftala.
Brüner N. S. et Co., Hotel Europejski.
Drews Jan, Senatorska róg Bielańskiej 16.
Kaniewski W., Senatorska 22, filja Senat. 6.
Straus A., Marszałk. 50a, zabawki i fajerwerk.
Wortman L., Wierzbowa 3, Miodowa 1.

G I L Z Y (fabryki).
Ożarow et Co., Chmielna 4, wprost Belle-Vue.

G O R S E T Y (fabryki).
Steiner Wilhelm, największa parowa fabryka gorsetów. Świętokrzyska 24.

HAFTY SZWAJCARSKIE.
Górski A. Elektoralna 25, koronki, bawełny do haftu i znaczeń, sprzedaż hurt. i detaliczna.

H E R B A T A (Składy).
Wilenkin L., Królewska 10, obok Giełdy.

J U B I L E R Z Y.
Arszagi Józef et Co, Wierzbowa 612 (n. 1).
Kalhorn A. Krakowskie-Przedmieście 77.
Korngold Naftal, Nalewki 10.
Radke G. & Żelisławski A., Miodowa 2.
Rosenband Stanisław, Nalewki 14.

KANTORY WEKSLU.
Neumark Gabrjel, Miodowa 3.

K A P E L U S Z E (fabryki).
Dubrowitz Max, (słomkowe). Świętojer. 30
Leonard, Miodowa 11, wyr. kraj. Ceny niskie.
Młodkowski Jan. Elektoralna 21, zagr. i kraj.
Truchliński W. Marszałk. 65, kapel. i czapki.
Weigt T., Krak.-Przedm., róg Królewskiej, wyborowe kapelusze krajowe i zagraniczne.
Weigt T., ulica Długa, róg Miodowej, najtańsze i najlepsze kapelusze krajowe.
Wilfert L. Senatorska 2, kap. zagranic. i kraj.

KSIĘGARNIE I SKŁADY NUT.
Gebethner & Wolff, Krak.-Przed. 15.
Orgelbrand Maur., N.-Świat 67, i Senat. 22.
Sennewald Gustaw, Miodowa 4.

KSIĘGI HANDLOWE (Fabryki).
Bock Artur, Warszawska fabryka ksiąg handlowych, Bednarska 8.
Haempel & Ehrling, Rymarska 8.
Kreusch Wilhelm, Żabia 4, główny zakład ksiąg buchalter. istniejący od 1828 r.
Winkler M., Tłomackie 9, wyroby notesowe.

LAKIERY I FARBY OLEJNE (fabryki).
Karpiński i Leppert, Elektoralna 33.

LECZNICE DLA ZWIERZĄT.
Warszawska lecznica, Sienna 6a.

L I T O G R A F J E.
Kohn Henryk., litogr. artyst., Elektoralna 3.

MASZYNY I ODLEWY (fabryki).
Berent T. et Adolph J., Wronia 33. Maszyny, osie, sikawki, pompy, zaluzje (okiennice).
Gerlach et Co., Srebrna 8, maszyny pomocnicze dla fabryk i rzemiosł.

M E B L E (Magazyny).
Dzięgielewski J. Świętokrzyska 8, zakłady stolarskie, tapicerskie i roboty dekoracyjne.
Fitzke Wilhelm, Nowy Świat 30.
Frumkin B-cia, Rybaki 10, największy wybór wszelkich łóżek żelaznych, kołysek, mebli ogrodowych itp. po cenach nizkich.
Globus P., Krak.-Przed. 54, wprost h. Sask.
Mursztyn A. r. Bielańskiej 8, nowe, używ. dekor
Otwinowski T., Nowy-Świat 38. Zakłady stolarskie, tapicerskie i dekoracyjne, oraz meble gotowe.
Piechowski i S-ka, Marszałk. 60, róg Pl. Zielonego, meble nowe i używ., dekoracje
Rabong K. N. Świat 60, nowe, uż. dekor. eg. 1845.
Załęski i sp. Marszałk. 63, rob. dekoracyjn.

MUSZTARDA (fabryki).
Arthur et Co., fabryka parowa, Leszno 4.
Szweitzer A. parowa fabryka, Królewska 19.

NACZYNIA KUCHENNE I GOSPODARSKIE.
Anderszewski W. Nowy-Świat 44, filja Marszałkowska 69, wyr. blaszane i trumny met.
Bernstein A., Graniczna 9, meble żelazne.
Schreder E. Plac Bankowy 31, róg Żabiej.

NICI I NORYMBERSZCZYZNA.
Frybes F., Żabia 4, skł. 10, galanterja i guziki.
Goldfluss M., Żabia 1, roboty kanwowe i galan.
Ludwig A., Senatorska 496, obok Penkall.
Klink A., Żabia 4, galanterja i guziki.
Rotter F. et Co., Żabia 7. Pończochy i koronki.
Schiwuj H. N. Świat 51, włóczki, rob. kanw.
Schreiber J., Żabia 3, wyroby pończosznic.
Wache W., Graniczna 9, dom własny.

OBUWIE DAMSKIE (Fabryki).
Blechschmidt Stanisław, Obuwie damskie, Nowy-Świat 58 i Czysta 2.

OGŁOSZENIA DO DZIENNIKOW.
Rajchman i Frendler, Senatorska 18.

O P T Y C Y.
Berent i Plewiński, KrakPrzedm. 65.
Bogdański K., Wierzbowa 4, b. Hot. Ang.

P I E C E.
Cohn et Leichtentritt, Orla 7, porc. zagr. kominki, majoliki, mozaik, pos. z terakoty, rury glin dawniej **A. E. Stalewscy**, Tamka 17.

PIORA STRUSIE (fabryki).
Gliwic F. Senatorska 20, i fantaz., ceny nizkie
Sachs Emanuel, pierwsza warszawska fabryka, Tłomackie 9, 1-sze piętro.

PISMA PERJODYCZNE (Redakcje).
Opiekun zwierząt, Sienna 6a.
Rola, wyd. J. Jeleński, Nowy-Świat 4.

P I W O (składy specjalne).
Wioślarskie, M. Stypinski i sk Leszno r. Kar.

PŁÓTNA i BIELIZNA (Magazyny).
Gałkowski L., Marszałk. 59a, róg Świętokrz.
Jankowski R., Krak.-Przed. 15, dom Potoc.
Józef i Ska, Elekt. 5. Cenniki wysyła gratis.

POŃCZOSZNICZE WYROBY (fabryki).
Haehle Gustaw, Świętokrzyska 11.

POŚCIEL GOTOWA.
Chełstowski J., Czysta, hotel Europejski.
Jaworski Jan, Nowy-Świat 67.

P O W O Z Ó W (fabryki).
Geyer Henryk, dawn. Korycki. Leszno 26.
Hertel A., Leszno 21.
Loretz F., Leszno 24.
Kryński Franciszek, róg Leszna i Orlej 19.
Michałowski P., Elektoralna 9, od Orlej 1.
Wernik Józef i syn, Orla 3.

POWOZÓW NAJEM.
Dąbrowski Ignacy, Chmielna 10.
Geyer, Leszno 26, lewa oficyna, 1 piętro.
Hegner J. Nowy Świat 51 dom hr. Stadnickiej.
Hotel Europejski, Krakow.-Przedmieście
Hotel Paryzki, Bielańska 9.
Hotel Polski, Długa 27.

R E S T A U R A C J E.
Herkulanum, Krak.-Przedm. róg Bednar.
Snowacki Stanisław, Długa 17.
Tomasz Kosiński (pierwszorzędna), gabinety z fortepianami, Hotel Angielski.
Zwolińska T., ul. hr. Berga 16 (da. N-Świat 76)

SZKŁO, PORCELANA, FAJANS.
Chwastkiewicz F., Miodowa 1.
Małczanow Michał, Zimna 5 kryszt. szkło
Petrych J. i S-ka, Rymarska 2, róg Senat.
Schiffner A., róg Senatorskiej i Bielańskiej

S Z U W A K S U (Fabryki).
Gliński S., szuw., atrament, Nowy-Świat 53.

TABACZNE WYROBY (Składy).
Greczny S., skład hurt. det. Nowy-Świat 35.
Podynowski St., Skład hurt., Nalewki 11.
Wertenstein J., skład hurt. Przejazd 11.

UBEZPIECZENIA (Towarzystwa).
„**Rossja**“ (ogn. i życiowe) Repr. Marszał. 56
Ruskie Tow. (od ognia), reprez. Senatorska 25

WINA (składy hurtowe).
Dobrycz S. et C., dost dw. JCKM. egz. od 1790
Simon i Stecki, dost. dw. J. C. M.. Kr.-Prz. 36.

WINA KRYMSKIE I KAUKAZKIE.
Sarkisow A. Nowy-Świat 67, b. d Zamoyskich.
Stein Herman et Co., Marszałkowska 58
Zurabow J. Gr., Senatorska 25.

Z E G A R M I S T R Z E.
Gołembiowski J., zeg. fach., Bielańska 1.
Smalec Piotr, zeg. fach., Mazowiecka 2.
Zawistowski K., Wierzbowa, gmach teatru.

ZNAKI METALOWE i PISANE (Fabryki).
Bitschan P., Długa 47, i aparaty kościelne.
Poznański Józef, Długa 41.

ZELAZNE WYROBY (składy).
Straus A., Długa 39 filja Marszałkowska 50.

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*. — Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5.) Дозволено Цензурою. — Варшава 16 (28) Марта 1883 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski. — Wydawca Gustaw Gebethner.